250

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron druku

Rok XVI. Nr. 240. Niedziela 1 listopada 1925 roku. Cena numeru 15 groszy.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61563.

Prenumerata wynosi:

zł. 2,50

Z odnoszeniem miesięcznie: zł. 3.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: zł. 3.

Z przesyłką pocztową zł. 3.

Zagranicą 4 zł.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Lębińska 1, Tel. 73. — Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 125. — Zawiercie, 3 Maja 27.

WYDAWCA: „Kurjer Zachodni" S. A. Redaktor: Tadeusz Opioła.

Sól do Danji.

WARSZAWA, 31.10 (A.W.) Państwowy monopol solny wysłał do Danji tytułem próby 50 wagonów soli. Jest to zapowiedź większych transportów soli na rynek duński.

Naczynia emaljowane do Rosji.

WARSZAWA, 31.10 (A.W.) Fabryka naczyń emaljowanych pertraktuje z Wnieszторgiem o wysłanie do Rosji większej partji towarów.

Proces o zamach na Prezydenta Rzplitej.

LWÓW, 31.10 (Tel. wł.) W procesie o zamach na Prezydenta Rzeczypospolitej z powodu uroczystości związanych z pogrzebem zwłok Nieznanego Żołnierza rozprawę dzisiaj odroczono. Rozprawy zostaną wznowione we wtorek.

Wyjazdy i powroty.

WARSZAWA, 31.10 (Tel. wł.)— Wczoraj wyjechał do Moskwy poseł Rzeczypospolitej, p. Kętrzyński wraz z radcą prawnym Ministerjum spraw zagranicznych, p. Babińskim.

WARSZAWA, 31.10 (Tel. wł.)— Do Warszawy powróciła wczoraj delegacja polska do rokowań polsko-litewskich w Lugano. Przewodniczący delegacji, p. Wasilewski został przyjęty na audjencji przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu przedstawił przebieg i wyniki konferencji.

Żądanie Sowietów.

WARSZAWA, 31-10. (A. W.)— Według wiadomości z Pragi rząd sowiecki zwrócił się do rządu czeskiego z żądaniem natychmiastowego uznania Sowietów do jure, gdyż w przeciwnym razie rząd sowiecki wycofa z Czech swoją misję handlową.

Muraszko na wolności.

WARSZAWA, 31-10. (Tel. wł.) W dniach najbliższych zostanie wypuszczony na wolność za kaucją Muraszko, skazany — jak wiadomo — na dwa lata domu poprawczego.

Poseł estoński w Warszawie.

WARSZAWA, 31.10 (Tel. wł.)— Poseł Rzeczypospolitej Estońskiej w Warszawie, p. Leptik został mianowany estońskim chargé d'affaires przy rządzie czechosłowackim. P. Leptik udaje się do Pragi czeskiej celem złożenia swoich listów uwierzytelniających.

Konferencje p. premjera.

WARSZAWA, 31.10 (Tel. wł.) Wczoraj popołudniu premjer, p. Władysław Grabski odbył dłuższą konferencję z kierownikiem ministerjum reform rolnych, p. Radwanem. Konferencja dotyczyła stanowiska, jakie rząd ma zająć wobec poprawek Senatu do ustawy o reformie rolnej, oraz wobec sytuacji, jaka wytworzyła się z tego powodu w Sejmie.

GŁOSY PUBLICZNE.

O kult „Nieznanego Żołnierza".

Omawiając złożenie płyt ku czci „Nieznanego Żołnierza" w Sosnowcu i Zawierciu poważny dawniej dziennik stołeczny („Rzeczpospolita" nr 249) pisze:

„A więc stało się to już pewnego rodzaju systemem. Każde miasteczko chce mieć swego „Nieznanego Żołnierza". Jest to spaczenie wielkiej i świętej sprawy. We Francji jest tylko jeden grób „Nieznanego Żołnierza", podobnie w Anglji. Taki symbol może być tylko jeden. Nie róbcie obywatele fanaberji.

Po „Rzeczypospolitej" podjął tę sprawę z okazji wybicia medalu ku czci „Nieznanego Żołnierza" „Kurjer Poranny" (nr. 288) twierdząc:

Niezrozumiałem jest, czy to tworzenie mogił czy też składanie tablic pamiątkowych „Nieznanemu Żołnierzowi" przez liczne miasta i miasteczka prowincjonalne. Jest to tworzenie drobnych filji wielkiej idei co ją pospolituje.

Pomijamy fakt, że prosty obowiązek przyzwoitości obywatelskiej wymaga od tego, kto powołuje się na znajomość Francji i Anglji przedewszystkiem znajomości kraju ojczystego. Tylko bowiem zupełna nieznajomość Zagłębia Dąbrowskiego mogła spowodować nazwanie miasteczkami największego po Warszawie i Łodzi miejskiego skupienia polskiego. W tej chwili na co innego chciałbym zwrócić uwagę.

Na odbytych z końcem września w Paryżu dorocznych zebraniach dwu najpotężniejszych lóż masońskich francuskich „L'obedience mixte internationale" i „Grand orient de France" przyjęto 19/IX następujące rezolucje w kwestji propagandy pacyfizmu:

Konwent świadomy swej posłannicznej roli ustalenia pokoju powszechnego, uważa, że należy.. § 3 dążyć do stłumienia kultu dla poległych w wojnie światowej, w szczególności symbolu idei „Nieznanego Żołnierza", najpoważniejszej przeszkody wzajemnego porozumienia ludów.

Nieco później delegatka „Ligi rozbrojenia moralnego przez kobiety" mówi na XXIV kongresie pokoju:

Raz trzeba skończyć z kultem poległych utrzymującym nastrój wojowniczy. Inaczej nigdy nie zaszczepimy w duszy dziecka ideału pacyfistycznego.

Onegdaj wreszcie komunistyczny mer w Clichy sur Seine, jednego z przedmieść Paryża, gdzie rada miejska wybrana jest za pieniądze bolszewickie, rozlepia (wiele hałasu w prasie robiące) na murach miasteczka obwieszczenie zakazujące wszelkich manifestacji narodowych na cmentarzu i przed pomnikiem poległych z okazji nadchodzących zaduszek. Obwieszczenie kończy się faryzeuszowskiem wezwaniem: „Przestańmy robić bohaterów z ludzi poległych w obcej im sprawie"!

„Facheuse coïncidence"—jak mawiają Francuzi. Frasobliwy zbieg okoliczności. Dalecy jesteśmy od twierdzenia, że wyżej wymienione dzienniki podzielają ten sam punkt widzenia, co wspomniani wolnomularze, rozbrajające kobiety, czy komuniści, każdy jednak przyzna że szczytne krytyki pracy stołecznej, pełne zresztą dobrych intencji mogą pośrednio wywołać ten sam skutek, co świadoma celu i wiadomo do czego zdążająca propaganda wrogich Polsce organizacji.

Nie będzie w prowincjonalnych miastach i miasteczkach płyt „Nieznanego Żołnierza", nie będzie i czci dla bohaterów świętej sprawy narodowej. Będzie zatem obojętność, tchórzliwość, pogarda dla armji, defetyzm, więc w ostatecznym rezultacie hańba, klęska, śmierć państwowa. Nie zapominajmy, że rewolucja bolszewicka zaczęła od wyśmiewania dumnych słuszne ze swych ran kalek wojennych.

A czy jak twierdzi „Kurjer Poranny" tworzenie drobnych filji pospolituje wielką ideę? Nigdy. Czy niezmierzona ilość kościołów parafjalnych po najdrobniejszych zakątkach spospolitowała ideę Kościoła katolickiego?! Czy wizerunki Kościuszki na banknotach złotowych zmniejszyły cześć, jaką mu oddajemy?!

Cześć dla „Nieznanego Żołnierza" im będzie powszechniejsza i bardziej dostępna dla każdego, tem będzie potężniejsza. Lud nasz nieprzywykły do abstrakcyjnego, oderwanego myślenia nie obejdzie się bez widomego znaku czci jaką niewidzialnej idei oddaje. Idea tylko zyska na tem.

Juljusz Cezar chełpi się w swych pamiętnikach, że podbił Gallów bez miecza, posławszy nie znali czci bohaterów i byli rozbrojeni moralnie. Tak samo chcą nas rozbroić wolnomularze, komuniści i Niemcy. Trudno — przez kult „Nieznanego Żołnierza" zapewne wzmoże się nienawiść polsko-pruska, ale innego wyjścia nie mamy. Będziemy albo wrogami Prusaków albo im niegolemy i dlatego, gdy powszechnym jest obowiązek służby wojskowej, powszechnym musi być również obowiązek pogotowia moralnego. A jednym z jego najsilniejszych czynników jest rozpowszechnianie płyt i hołdu „Nieznanego Żołnierza".

Jan Krzemień.

Paryż, dnia 27 X 1925 roku.

Groźne położenie w Syrji.

Interwencja Ligi Narodów.

PARYŻ, 31.10. (Tel. wł.) Wiadomości, jakie dochodzą tu z Syrji okólnemi drogami, wskazują, że położenie w Syrji jest bardzo trudne, a nawet groźne Skutkiem ostatnich bardzo krwawych walk w Damaszku buntują się coraz szersze warstwy ludności muzułmańskiej. Wśród szczepów dotychczas zupełnie spokojnych prowadzona jest intensywna agitacja za zbrojnem wystąpieniem przeciw Francuzom. Agitatorzy nawołują do świętej wojny i zemsty za krew przelaną przez wojska francuskie w Damaszku Stwierdzono nadto przybycie do Syrji licznego zastępu oficerów niemieckich którzy dotychczas wysługiwali się Abd-el Krimowi w Marokku. Do Syrji spieszą również znaczne posiłki wojsk francuskich.

Żywe wrażenie wywarł w pary skich kołach politycznych fakt, że komisja mandatowa Ligi Narodów zwróci ła się do rządu francuskiego z wezwaniem do przedłożenia sprawozdania ze sprawowania mandatu w Syrji. Krok ten równa się żądaniu, aby Francja działalność swoją w Syrji poddała kontroli Ligi Narodów. Równocześnie ze strony rządu amerykańskiego, jakoteż angielskiego nastąpiła demarche u rządu francuskiego, celem zwrócenia jego uwagi, że odpowiedzialność za straty, poniesione podczas bombardowania Damaszku przez obywateli amerykańskich i angielskich spada w całej rozciągłości na Francję.

Krok ten motywowany jest tem, że gen. Sarrail nie zawiadomił przedstawicieli wymienionych państw o zamiarze bombardowania Damaszku.

Powstanie w Syrji rozszerza się.

LONDYN, 31.10 (Pat.) „Daily News" donosi z Kairo: Wiadomości z Syrji, jakie tu nadeszły, stwierdzają, że powstanie rozszerza się w dalszym ciągu. Plemiona arabskie w Alleppo, Palmira i Deir el Sor wysłały swoje dzieci i żony z całym majątkiem do miejsc bezpieczniejszych. Powstańcy zniszczyli 4 wsie na północ od Damaszku które zostały opuszczone przez Francuzów. Nowa linja kolejowa zbudowana niedawno została zniszczona.

Trudności nowego gabinetu francuskiego.

Przed wyborami do komisji finansowej.

PARYŻ, 31.10. (Tel. wł.) Mimo utworzenia nowego gabinetu sytuacja polityczna jest w dalszym ciągu bardzo naprężona. Głównym powodem tego jest niejasne jak dotąd stanowisko socjalistów wobec nowego gabinetu. Premjer Painleve odbył dzisiaj z przywódcami socjalistów dłuższą konferencję. Ostateczna decyzja jednak zapadnie dopiero na niedzielnem posiedzeniu zarządu głównego partji socjalistycznej. Również pozostałe ugrupowania, wchodzące w skład kartelu lewicy, dopiero jutro zajmą zdecydowane stanowisko wobec rządu.

Równocześnie z największem naprężeniem oczekują w tutejszych kołach politycznych wyborów do komisji finansowej senatu francuskiego. Zadaniem tej komisji jest wydanie opinji o rządowym projekcie daniny od kapitałów. Skład tej komisji wpłynie decydująco na dalsze losy dotyczącej ustawy. M. in. wymienia się jako bardzo poważnych kandydatów pp.: Caillaux i senatora Klotza. Wybór ich byłby równoznaczny z powstaniem całego szeregu nowych trudności dla drugiego gabinetu p. Painlevé, gdyż nie ulega wątpliwości, że wówczas uchwalona przez izbę deputowanych ustawa zostałaby przez senat francuski odrzucona. Z uwagi na ten stan rzeczy panuje przekonanie, że najbliższe dni będą obfitować w wypadki niezwykłego znaczenia.

Agencja ogłoszeniowa uprawiała szpiegostwo.

WARSZAWA, 31.10. (A. W.) Według wiadomości z Bukaresztu w tamtejszej filji biura ogłoszeniowego Mossego dokonano starannej rewizji z powodu wyjścia na jaw uprawiania działalności szpiegowskiej na rzecz Niemiec przy okazji zbierania anonsów, układania ksiąg adresowych i t.p. Kompromitujące dokumenta zostały skonfiskowane. Poprzednio już dokonano kilkakrotnych rewizji lecz zawsze z wynikiem ujemnym, gdyż zdołano zawsze na czas usunąć dowody.

Polski skład amunicji w Westerplatte.

GDANSK, 31.10. (Pat.) W związku z orzeczeniem prezydenta rady portu pułkownika de Loesa w sprawie rozgraniczenia Westerplatte dla celów polskiego składu amunicji nastąpi jutro oddanie części Westerplatte przyznanej na pomieszczenie składu amunicji w ręce polskie.

Tutejsza prasa niemiecka omawiając decyzję prezydenta rady portu zachowuje naogół ton spokojny i rzeczowy, protestuje jednak przeciwko powiększeniu polskiej załogi strażniczej na Westerplatte. Wszystkie pisma przy tej okazji występują przeciwko istnieniu polskiego składu amunicyjnego w Gdańsku.

Obiad na cześć Leszczyńskiego

MOSKWA (Res.) W polskiej sekcji międzynarodówki komunistycznej odbył się pod przewodnictwem Dąbala obiad na cześć Leszczyńskiego. Wzięty w nim między innemi udział wodowy p. Bagiński i Wieczorkiewicz. Polska sekcja MOPR-u zapowiada odczyt Leszczyńskiego o sytuacji politycznej, „białym terorze" i życiu więziennem w Polsce. (Gdy się czyta wiadomości o Leszczyńskim i jego przybyciu do Moskwy, które oczywiście pochodzą ze źródeł sowieckich, odnosi się wrażenie, że wiadomości te mogą być wymysłem okrutym dla odwrócenia uwagi od Leszczyńskiego, który siedzi jak mysz na pudle w sowieckiem poselstwie w Warszawie i nie wie, jak się dostać Rosji — Red.)

Zgon Frunzego.

MOSKWA, 31.10 (Pat) Zmarł tu komisarz ludowy dla spraw wojskowych Frunze.

Wyjazd Paderewskiego do Ameryki.

PARYŻ, 31.10. (Tel wł.) Paderewski odjechał w czwartek dnia 29 b m do Stanów Zjednoczonych, gdzie został zaproszony do urządzenia 66 ciu koncertów w różnych miastach Ameryki Północnej Odjeżdżającego mistrza żegnali na dworcu przedstawiciele świata muzycznego i krytyki oraz liczni przyjaciele i znajomi.

Echa śląskie.

Owacja na cześć K. H. Rostworowskiego w teatrze.

KATOWICE, 31-10. (Telefonem) Wczoraj był obecny na przedstawieniu „Judasza" w Teatrze polskim znakomity poeta i dramaturg Karol Hubert Rostworowski. Publiczność zgotowała autorowi „Judasza" długotrwałą owację i obdarzyła go kwiatami. Owacja miała nadzwyczaj serdeczny charakter. Po przedstawieniu podejmował dyr. Karbowski znakomitego gościa skromną kolacją w hotelu „Monopol". W czasie przyjęcia wygłoszono szereg toastów na cześć poety, — dziedzica hetmańskiej buławy dramatu polskiego.

Dobrana kompanja.

KATOWICE, 30-10. (Telefonem) Socjalistyczna „Volkswille" wychodząca w Katowicach donosi: że śląscy posłowie Borys i Wiechuła wykluczeni za nadużycia z Polskiej partji socjalistycznej i osławiony renegat Jan Kustos spoliczkowany publicznie 35 razy zakładają nową polityczną partję na terenie województwa Śląskiego.

Życzyć sobie należy, ażeby prokurator „dobraną kompanję" jaknajrychlej zamknął za kratkami.

Budżet województwa Śląskiego.

KATOWICE, 31-10. (Telefonem). W przyszłym tygodniu ustali budżet województwa Śląskiego rada wojewódzką. Budżet ten będzie zrównoważony w wydatkach i dochodach i wykazywać będzie sumy po 52 miljony złotych. Rada wojewódzka układa ten budżet pod znakiem jaknajwiększych oszczędności.

Otwarcie nowej linji kolejowej.

KATOWICE, 31-10. (Telefonem,) Dzisiaj nastąpiło otwarcie nowej linji kolejowej Chorzów—Szarlej, dzięki której będzie można ominąć korytarz bytomski (terytorjum niemieckie) Nowa ta linja kolejowa ma niezwykle znaczenie polityczne i gospodarcze, ponieważ stanowi pierwsze ogniwo wielkiej linji, która ma połączyć północną i południową część Górnego Śląska, oraz cały Górny Śląsk z pozostałemi ziemiami Rzeczypospolitej.

W otwarciu nowej linji wzięli udział p. wojewoda Bilski, delegaci Ministerjum kolei, prezesi dyrekcji kolei Barwicz i Ruciński, starostowie przedstawiciele prasy i zaproszeni goście. Aktu poświęcenia dokonał generalny wikarjusz djecezji śląskiej ks. dr. Bromboszcz.

W DNIU ODDANIA HOŁDU

NIEZNANEMU ŻOŁNIERZOWI POLSKIEMU

odbędą się 2-go listopada b. r. o godzinie 11-ej rano we wszystkich świątyniach powiatu Będzińskiego

UROCZYSTE ŻAŁOBNE NABOŻEŃSTWA

za poległych w walce za Ojczyznę żołnierzy.

Na powyższe nabożeństwa zaprasza wszystkie urzędy, instytucje, organizacje i ogół obywateli

Powiatowy Komitet uczczenia pamięci Nieznanego Żołnierza Polskiego.



NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

ZADUSZKI.

Staropolskim zwyczajem święcą się w Polsce Zaduszki, jako żałobne gody rodzinne. Dziś wieczór zapłoną na cmentarzach ognie, a w ich blasku pójdą gromady żałobne na groby i myśl ludzi żyjących skojarzy się ze wspomnieniem zmarłych, krewnych czy bliskich, którzy nie zgaśli w ludzkiej pamięci, choć ziemia ich przytuliła na sen wieczysty.

Tegoroczne Zaduszki ze szczególną uwagą zwróciły myśl i serce całej Polski ku grobowi Nieznanego Żołnierza. W tem skupieniu cała Polska, jakby jedna wielka rodzina, zapali płomień zbiorowych uczuć u kamiennej płyty, która stała się symbolem największej na ołtarzu Ojczyzny ofiary.

Ma w Polsce powszechny szacunek śmierć ofiarna, przez którą okupiony utrwalił się żywot niepodległej Ojczyzny. I poszanowanie ofiary ma swe uzasadnienie w świadomości, że im więcej w narodzie jest ludzi, którzy gotowi są oddać swe życie Ojczyźnie, tem silniejsze są fundamenty moralne, na których wsparła się psychiczna budowa Ojczyzny.

Każdy obywatel Rzeczypospolitej musi być jak żołnierz na swoim posterunku, a przeto hołd, składamy Nieznanemu Żołnierzowi, wypływa z przekonania, że tylko przez ofiarność obywateli mocną jest Polska.

...A którzy w srogim padli boju
Niechaj odpoczną dziś w spokoju.

A kiedy w noc zaduszną wstaną,
Każdy promienny swoją raną,

W łachmanach każdy, jak w sobotach
Na radzymińskich staną polach,

To ze łzą w oczach, śmiercią niemi
Ustami czarnej dotkną ziemi;

Owdzie otworzą się mogiły,
Co się serdecznej krwi opiły.

Oto wychodzą z nich bez liku,
Bohaterowie w groźnym szyku

I wokół patrzą czujnie, bacznie,
Czy się gdzie nowy bój nie zacznie?

Powstali czujni, wierni stróże,
Rany ich płoną, jako róże,

Bo na bitewnych pól obszarze
Tak pracowali, jak żniwiarze.

Aż utrudzeni i pobladli,
Wprzód zwyciężyli, potem padli.

O, dajże ty im, dobry Chryste,
Odpoczywanie wiekuiste,

Bowiem sny mają niespokojne,
Czyli znów trzeba iść na wojnę?

Bo w zimnym swoim leżą grobie.
Karabin mając wciąż przy sobie.

Niech wiatr nie wieje tam jesienny,
Gdzie leży żołnierz bezimienny.

Niech na nich złote pada liście
I niech im stroi grób złociście.

Potem ich biały śnieg otuli,
Bo leżą nadzy, bez koszuli.

A z wiosną jasną i błękitną,
Niech im na grobie kwiaty kwitną,

Takie czerwone, krwią oblane,
Jakbyś ich święte widział rany;

Lub na cichego grobu zboczy
Niech kwitną takie, jak ich oczy.

Niech wszystkie zlecą się skowronki
I jako srebrne dzwonią dzwonki.

Niech słowik na tym tylko grobie
Uwije ciche gniazdko sobie.

I od wieczora do zarania
Ich drogie piosnki niech wydzwania.

O, dajże ty im, Panie Chryste
Odpoczywanie wiekuiste.

KORNEL MAKUSZYŃSKI.

Żaden dzień nie obywa się bez ofiary jednostki na rzecz wspólnoty państwowej. Wielkość i jakość ofiary mierzy się potrzebą chwili. Dziś grosz wystarczy rzucić do skarbony, jutro ofiara życia może być niewielka.

Pod szarą płytą w Warszawie legł żołnierz, którego ofiarę czci cały naród w święto Zaduszek. U szarej płyty jak przed trybunałem staje cały naród, sprzysiężony w tej myśli, że w obronie swej wolności zdolny jest do największych ofiar.

Niech więc w ogniach, płonących przez groby, s p e ł n i a się nietylko żałoba rodzin, ale i myśl powszechna, że z grobów bije moc moralna i opromienia życie człowieka i narodu. *T. Op.*

Grób Nieznanego Żołnierza

w Warszawie.

Jak będzie wyglądał grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie?

Projekt jego budowy stworzył artysta p. Stanisław Ostrowski. Pod arkadami gmachu Sztabu generalnego położona będzie płyta piaskowa z napisem: „Tu leży żołnierz poległy za Ojczyznę". W cztery filary środkowe wmurowano od wewnętrznej strony tablice granitowe z datami i nazwami miejscowości bitew, w których brał udział żołnierz polski.

Pod tablicami i w głowach płyty stanie pięć zniczów bronzowych, w których palić się będą płomienie gazowe. Znicze te ornamentowane są trzema aniołami, mającymi związane skrzydła.

Na tle krat, odgradzających arkady od ogrodu saskiego umieszczono z lewej strony olbrzymi model krzyża „Virtuti Militari", z prawej zaś strony „Krzyż Walecznych". Miejsce wokół płyty wyłożono płytami granitowemi i piaskowcem.

Całe to miejsce ogrodzone będzie od strony arkad prętami żelaznymi, wpuszczonymi w ozdobne filary.

Przed wejściem do arkad staną dwa bloki z piaskowca, na których umieszczone zostaną dwie olbrzymie urny bronzowe, wypalane złotem.

W urnach tych płynąć będą znicze gazowe. Takie same znicze ustawione będą również po zewnętrznej stronie przy wejściu do płyty.

Na dwóch ścianach bocznych umieszczono kompozycję sztandarów broni, również projektu p. Ostrowskiego. Wykonane one zostały sposobem narzutowym przez p. Tadeusza Wiśniewskiego.

Zwłoki Nieznanego Żołnierza spoczną w trumnie z czarnego dębu, która umieszczona zostanie w skrzyni żelaznej wmurowanej pod płytą.

Poległa za Ojczyznę młodzież Zagłębia.

Zanim nakreślimy szerszy szkic pracy o pochodzących z Zagłębia i na polach bitew polskich poległych żołnierzach, w myśl naszej odezwy podajemy narazie krótkie zestawienie nazwisk poległych w obronie Ojczyzny.

Niech te krótkie wspomnienia staną się podniosłym korowodem polskich Zaduszek.

—o—

Feliks Zając, z Dąbrowy Górniczej, szeregowiec-ochotnik, żołnierz 205 p. p. Armji ochotniczej generała Hallera, padł w bitwie z bolszewikami pod Grodnem na X forcie we wsi Zaryca, dnia 26.IX roku 1920.

Sylwester Kowalczewski, uczeń V klasy szkoły handlowej w Będzinie, ochotnik I-go pułku Beliny Legjonów P., kawaler Krzyża Walecznych i Virtuti Militari padł jako porucznik I pułku szwoleżerów w bitwie z bolszewikami we wsi Hałojewo pod Brodami w pierwszych dniach sierpnia r. 1921.

Eugenjusz Żarski, harcerz, uczeń II klasy szkoły górniczej w Dąbrowie, żołnierz-ochotnik 205 p. p. Armji ochotniczej, ranny pod wsią Wrony dnia 15 go sierpnia 1920 roku, zmarł w szpitalu wojskowym w Warszawie dnia 14 września r. 1920 mając lat 18.

Jan Połosiński ze wsi Jastrzębia, gminy Poraj, pow. Będzińskiego, szeregowiec 20 p. p. padł w roku 1919 w boju nad Zbruczem.

Mieczysław Starża-Majewski z kopalni „Grodziec", uczeń szkoły realnej w Będzinie i harcerz, jako żołnierz-ochotnik 205 p. p. zginął w walce z bolszewikami pod Przewodowem w sierpniu roku 1920.

Aleksander Kałabiński z Czeladzi, plutonowy 37 p. p. poległ w bitwie z ukraińcami pod Gródkiem Jagiellońskim dnia 12-go marca roku 1919, mając lat 23.

Eugenjusz Tomasz Pawłt z Sosnowca, legjonista od roku 1915, żołnierz 4 p. p. 3-ej Brygady Legionów, zginął na Wołyniu 5 sierpnia r. 1916.

Edward Czarnomski z Sosnowca, plutonowy W. P. uczestnik obrony Lwowa z oddziału Abrahama, odznaczony „Orlętami", poległ w bitwie z bolszewikami nad Bugiem w sierpniu lub wrześniu r. 1920.

Stanisław Torbus z Sosnowca (Pogoń), żołnierz-ochotn. później plutonowy I kompanji Wileńskiej, poległ w bitwie z bolszewikami we wsi Filimonowo koło miasteczka Kamień ziemi Witebskiej.

Marceli Krzysiek z Sosnowca, początkowo żołnierz I p. p. I Brygady Legionów, później żołnierz i po szybkim awansie kapitan 9 p. p., kawaler „Virtuti Militari" poległ w walce z bolszewikami pod Berezyną dnia 19 maja r. 1920. Pamiętny był czyn ś.p. kpt. M. Krzyśka, gdy będąc w czasie rozbrajania Austrjaków w Olkuszu, uderzywszy we wszystkie dzwony, wszczął alarm i rozbroił wszystkich Austrjaków stojących załogą w Olkuszu, poczem to samo uczynił w Kluczach.

Leon Zygmański z Sosnowca, uczeń gimn. im. Staszica, legjonista już w roku 1917, więzień w Marmarosz-Sziget, brał czynny udział w rozbrajaniu Niemców w Warszawie, następnie w obronie Lwowa, gdzie padł w bitwie z ukraińcami dnia 18 kwietnia roku 1919, pochowany na cmentarzu obrońców Lwowa. Zginął, nie mając skończonych 17 lat.

Julian Matuszewski z Sosnowca, żołnierz 67 p. p. I kompanji Wielkopolskiej, poległ w bitwie z bolszewikami pod Berezyną dnia 14 czerwca r. 1920.

Leon Kumczyk z Sosnowca, żołnierz I baonu strzelców Brygady Berbeckiego, zginął w walce z ukraińcami w Bełzie dnia 9 marca r. 1919.

Serafin Kowalski z Sosnowca wstąpił jako ochotnik do I bataljonu w Dąbrowie 25 listopada roku 1918 i tam dosłużył się stopnia kaprala. Padł w powstaniu Śląskiem pod Georgimber (?) dnia 25 sierpnia r. 1919.

Antoni Stanisław Michalewski z Sosnowca, uczeń wyższej szkoły technicznej Wawelberga w Warszawie, żołnierz 7 p. p. Legionów, później kapral, poległ w bitwie z bolszewikami dnia 20 maja roku 1920 licząc 20 lat życia.

Kazimierz Mierzwiński z Sosnowca (Sielec), żołnierz 7 p. p. Legjonów, zginął pod Berezyną w r. 1920.

Stanisław Mrówka z Sosnowca (Środula) starszy szeregowiec 2 p. p. strzelców Podhalańskich, ciężko ranny w walce z bolszewikami zmarł w Prużanie dn. 5 maja r. 1920.

Władysław Tużnik z Sosnowca, uczeń VI klasy gimnazjum im. Staszica, harcerz-ochotnik 205 p. p. Armji ochotniczej zginął bez wieści pod Przewodowem koło Pułtuska w sierpniu r. 1920 w czasie walk z bolszewikami.

Mieczysław Piekarski z Sosnowca, podporucznik w V batalionie strzelców olkuskich imienia płk. Franciszka Nullo' padł w bitwie z ukraińcami w Lubieniu Wielkim pod Lwowem w dniu 17 lutego r. 1919.

Ignacy Dziuge z Sosnowca, żołnierz 4 p. p. Legjonów, poległ w bitwie pod Jastkowem (ziemia Lubelska) dnia 31 lipca r. 1915 mając lat 21.

Józef Marczewski z Sosnowca, uczeń VI klasy szkoły realnej, w sierpniu r. 1914 wstąpił jako chorąży do 4 p. p. Legionów i od tej pory zginął bez wieści.

Stefan Pietrzyk z Sosnowca, żołnierz 3 p. p. Legionów od października roku 1914, następnie kapral 2 p. p. Legjonów, w r. 1918 sierżant, w r. 1919 podchorąży IX Dywizji — brał udział w 29 bitwach — jeniec obozu w Szczypiornie w roku 1917 zginął w walce z bolszewikami we wsi Rzeczyca nad Styrem dnia 21 lipca r. 1920.

Stanisław Łataś z Dańdówki (parafia Zagórze), żołnierz 11 p. p. W.P. zginął w walce z bolszewikami nad rzeką Bug dnia 6 sierpnia r. 1920.

Czesław Kochanowicz z Sosnowca, uczeń gimnazjum imienia Staszica, żołnierz-ochotnik 20 p. p. W. P. zginął w walce z bolszewikami w r. 1920 pod Emilczynem.

Jan Matysik z Dańdówki (gm. Niwka), kapral 105 p. p. szkolnej brygady, zginął w bitwie z bolszewikami w Nowogródku Wołyńskim dnia 23 czerwca roku 1920. Leży pochowany w ogrodzie Michała Jaremczuka w tymże miasteczku.

Stanisław Szymonek ze wsi Toporowice, gminy Mierzęcice pod Siewierzem, żołnierz, ranny w bitwie z bolszewikami pod Warszawą dnia 2 sierpnia r. 1920 zmarł w szpitalu Ujazdowskim w Warszawie.

Maksymiljan Matusik z Sosnowca (Dębowa Góra), żołnierz 12 p. p. W. P. zginął w walce z bolszewikami dnia 23 maja roku 1920 we wsi Bojary pod Kijowem.

Tadeusz Trzaskalski z Sosnowca, żołnierz-kapral 4 p. p. kompanji harcerskiej karabinów maszynowych padł w bitwie z bolszewikami pod Radoszkowicami dnia 12 lipca r. 1920.

Marjan Łasek z Gołonoga, starszy szeregowiec 104 p. p. W. P. poległ w bitwie z bolszewikami pod Radzyminem dnia 15 sierpnia r. 1920.

Alojzy Stelmach z Sosnowca, plutonowy 2 p. p. Legionów, poległ w bitwie pod Rarańczą na Bukowinie 4 października r. 1915.

Zygmunt Twardokens z Sosnowca plutonowy 4 p. p. Legionów i plutonowy W. P., padł w bitwie z ukraińcami na froncie lwowskim pod Białogórą koło Gródka Jagiellońskiego dnia 7 lutego r. 1919.

Roman Dubiel z Sosnowca, żołnierz 4 p. p. Legjonów, później st. szeregowiec W. P. padł w bitwie z bolszewikami w Nowoświęcianach pod Wilnem dn. 1 września r. 1919.

Władysław Pilarski z Sosnowca (Konstantynów) żołnierz 3 p. p. Legionów, poległ pod Kostiuchówką na Wołyniu w walce o „Polską Górę" w r. 1915.

Stefan Dudek z Sosnowca, plutonowy 105 p. p. W. P., padł w bitwie z bolszewikami między Łopatynem a Stanisławczykiem pod Brodami w r. 1920.

—

Dalszy ciąg nazwisk poległych żołnierzy polskich zamieszczać będziemy w miarę nadsyłania nam informacji.

Minuta milczenia.

Niechaj umilknie ulic miejskich wrzawa,
Co żyje w ludzkim codziennym mozole,
Bo z wspomnieniami przyszła wielka sława
Z raną na piersi, z wawrzynem na czole.

Z nadwiślańskiego idzie do nas piasku,
Czy dąży z Karpat granitowej skały,
Jednako konał w dniach wolności brzasku
Dla Ciebie, Polsko, i dla Twojej chwały.

Czy go na wschodzie przebił bagnet wraży,
Czy pierś przeszyły mu niemieckie strzały,
Zawsze i wszędzie stał groźny na straży
Dla Ciebie, Polsko, i dla Twojej chwały.

A czy był szarym żołnierzem w okopie,
Czy dumnie nosił swój mundur wspaniały,
Jednako w walki umierał ukropie,
Dla Ciebie, Polsko, i dla Twojej chwały.

Jeden duch powstał w ciał poległych tłumie,
Co krwawił łanów ojczystych kobierce.
Pochylcie głowy w poważnej zadumie...
Zamilczcie usta, niech przemówi serce.

K. ĆWIERK.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

1 Niedziela

Dziś Wszystkich Św.
Jutro Dzień Zaduszny.
Wsch. słońca 6.57
Zach. „ 4.29

Do dzisiejszego numeru załączamy

czeki P. K. O.

celem przesłania prenumeraty za listopad.

Z TEATRU.

Dziś popołudniu — farsa „System pana Ribadiera" czyli „Najlepszy sposób na żony." Początek o godz. 4.

Dziś wieczorem „Codziennie o 5-tej", z niezrównanym Knake-Zawadzkim w roli Maravela. Początek o g. 8.15.

Poniedziałek i wtorek teatr nieczynny.

Teatr na „Saturnie".

W piątek 6.XI przedstawienie na cel dobroczynny farsa „300 dni". Pocz. o g. 8.15 w.

Teatr w Będzinie.

W nadchodzący wtorek o g. 8.15 po cenach od 50 gr. do 3 zł. artyści odegrają farsę dostępną tylko dla dorosłych „300 dni".

Teatr w Dąbrowie.

W poniedziałek o g. 4 popoł dla uczącej się młodzieży po cenach minimalnych, od 50 gr., 80 gr. i 1 zł., arcydzieło literatury polskiej Wyspiańskiego „Sędziów" i świetną krotochwilę „Marcowy kawaler".

W poniedziałek o g. 8.15 farsa „300 dni". Dla młodzieży wstęp wzbroniony.

Teatr w Zawierciu.

W nadchodzącą środę — farsa „300 dni". Początek o g. 8.15.

Teatr Polski w Katowicach.

Dziś po południu o g. 3 min. 30 „Halka" (opera; ceny o 40 proc. zniżone); wieczorem o g. 7 m. 30 „Dziady".

Poniedziałek — przedstawienie zawieszone.

Wtorek — „Pan naczelnik... to ja".

Środa — „Mazepa", (opera, ceny zniżone o 50 proc.)

Piątek — „Pokojówka szuka miejsca".

Sobota — dla młodzieży szkolnej „Dziady".

Ważne wyjaśnienie.

W związku z organizowaniem obchodów uroczystych ku czci Nieznanego Żołnierza, niektóre komitety lokalne wzywały ludność do udekorowania domów flagami narodowemi z szarfami żałobnemi.

W sprawie tej należy zwrócić uwagę, iż stosownie do wyjaśnienia władz, w podobnych uroczystościach mogą być zastosowane tylko flagi żałobne, natomiast flag narodowych używać się nie należy.

Przerwa w pracy.

Rada ministrów wydała zarządzenie, iż w poniedziałek, dn. 2 listopada rb. wszyscy pracownicy państwowi będą zwolnieni od pracy w czasie obchodu ku czci Nieznanego Żołnierza.

Nabożeństwa w kośc. par. w Sosnowcu.

Przed południem dzisiaj msza św. o zwykłej porze. O godzinie 2 popołudniu rozpoczną się nieszpory świąteczne, potem różaniec, a następnie o godz. 3 nieszpory żałobne. Po nieszporach o godzinie 3 i pół wyruszy procesja na cmentarz miejscowy. Jutro msze św. o 7, 8, 8 i pół, 9 i 10.

Zamiana parceli.

Na ostatniem posiedzeniu sosnowieckiej Rady miejskiej zakomunikowano o zawarciu umowy z Tow. Sosnowieckiem w sprawie zamiany placów. Za miejski plac przy ul. Suchej gdzieś pod Małobądzem Magistrat otrzymał dwie parcele: jedną przy ul. Kościelnej, drugą przy ul. Okrzei. Dwie te parcele użyte będą pod budowę szkół.

Rada miejska dowiedziała się tylko tyle, że plac przy ul. Suchej równa się co do wielkości dwum parcelom, należącym dotychczas do Tow. Sosnowieckiego. Zamieniono więc metr za metr, czyli, jak się wyrażano na posiedzeniu Rady, łeb za łeb.

Ze strony Magistratu nie zwrócono jednak uwagi radnych na różnicę między znaczeniem dla miasta

Tow. sprowadziło już elektrowozy, obecnie zaś przeprowadzona jest instalacja sieci napowietrznej i w niedługim czasie obecne parowozy zostaną zastąpione przez elektrowozy.

Z posiedzenia Rady gminnej w Zagórzu.

Zgoda buduje — niezgoda rujnuje, powiada stare polskie przysłowie i nieraz w życiu możemy stwierdzić prawdziwość tych słów.

Na odbytem dnia 29 b. m. posiedzeniu Rady gminnej w Zagórzu panował taki duch jedności i zgody, bez względu na zabarwienia polityczne radnych, że wszystkie uchwały przeszły jednomyślnie.

Między wieloma innymi punktami, Rada gminna, mając na uwadze ciężkie położenie drobnych kupców z powodu zastoju w handlu, zmniejszyła znacznie podatki, a szczególniej inwalidom wojennym zmniejszono je do 50 proc.

Następnie uchwalono oddać lokal Towarzystwu śpiewaczemu za opłatą 3 zł miesięcznie. Tą uchwałą Rada dowiodła zrozumienia potrzeby popierania placówek kulturalnych.

Bardzo ważną jest uchwała ubezpieczenia pracowników gminy w Kasie chorych. Dotychczas ci pracownicy byli pozbawieni pomocy lekarskiej, a wiadomo, że na leczenie prywatne w czasach dzisiejszych zwykły śmiertelnik nie może sobie pozwolić. Uchwała powyższa usunęła bardzo ważną bolączkę pracowników gminy.

Pozatem uchwalono złożyć pewną sumę na budowę kościoła w Ludwipolu na Wołyniu.

Praca bez wynagrodzenia.

Piszą nam ze sfer nauczycielskich:

Nauczyciele szkół powszechnych prywatnych, dotychczas nie wszyscy otrzymali etaty rządowe i mrą formalnie z głodu.

W szkole prywatnej w Klimontowie pracuje osiem sił nauczycielskich, w Zagórzu również kilka sił i ludzie ci pracują o głodzie.

Dwa miesiące trwa nauka w szkołach, a ci parjasi nie otrzymali jeszcze jednego grosza.

To jest straszne! Przecież nie powinno społeczeństwo pozwolić na to, aby ten biedny nauczyciel pracował o głodzie.

To jest nie do pomyślenia, aby dzieci jednej matki Ojczyzny były tak po macoszemu traktowane. Rząd nie ma budżetu na płace dla tych nauczycieli, a cóż oni temu winni? Więc dlatego mają nie jeść?

Władze miarodajne powinny poruszyć wszystkie sprężyny i zrobić wszystko, aby zażegnać tę katastrofę.

Sprawozdanie kasowe.

Urządzona w dniu święta hufca szkolnego zabawa gimnazjum męskiego w Będzinie przyniosła zł. 259,81 dochodu, a ponieważ wydatki stanowiły zł 179,96, czysty zysk wyniósł zł. 79,85 gr

Pożary w powiecie.

W ubiegły czwartek wynikł wieczorem z niewiadomej przyczyny pożar w zabudowaniach Józefy Hetmańczykowej we wsi Osy, gm. Ożarowice. Ogień strawił dom i stodołę, dzięki jednak szybkiemu przybyciu i energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej z Tąpkowic, która nietylko pożar umiejscowiła, lecz z narażeniem życia uratowała zbiory i część rzeczy z płonących zabudowań, uchroniono resztę wsi od niebezpieczeństwa, za co wdzięczni mieszkańcy składają dzielnej straży wyrazy uznania i podziękowania.

W piątek zaś we wsi Dąbiu gm. Wojkowice Kościelne 6 letni Józef Pawlik, syn Ignacego, bawiąc się zapałkami, podpalił stodołę Szymona Kubika, która też spłonęła doszczętnie wraz ze zbiorami. Strata wynosi około 2 tys. zł.

Śmierć przy pracy.

Na kop. „Wiktor“ w Milowicach zdarzył się onegdaj nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie górnik, Antoni Grudzień, został zasypany węglem i poniósł śmierć na miejscu.

Posiedzenie Okręgowej Polskiej Macierzy szkolnej.

Okręgowe posiedzenie Polskiej Macierzy szkolnej odbyło się w piątek 30 października na plebanji u ks. szambelana Pienkiewicza.

Obecni byli: prezes p. Waśniewska, dyr. Mazur, ks. Pienkiewicz, pp: Piętkowa, Szulińska, Knowiakowska, Janik, p. Maliszewski, delegat Niwki p. Cieśliński i delegat Czeladzi.

Odczytano sprawozdanie kasowe z 3 maja br. oraz przedstawiono rozdział funduszów.

Z funduszów powiatowych uchwalono zakupić 16 bibljotek po 50 książeczek dla szkółek wiejskich i miejskich pozbawionych zupełnie czytelń. W których szkołach mają być czytelnie pomieszczone ustali Macierz z inspektorem szkolnym p. Winiarskim. Macierz postawiła sobie jako zasadniczy cel zasilić jak najwięcej szkół wiejskich w czytelnie.

Uchwalono w sezonie zimowym wprowadzić popularne odczyty w Sosnowcu i okolicy. Koła Macierzy w Zagłębiu mają na miesiąc przedtem złożyć zgłoszenia o prelegentów.

Pierwszy odczyt w Sosnowcu wygłosi redaktor Opioła.

Na cele czytelń Macierzy odbędzie się ludowa wieczornica taneczna na Pogoni. Rolę gospodyń przyjęły na siebie pp: Knowiakowska, Szulińska, Piętkowa.

Zarząd główny Macierzy powiększył magazyn przezroczy i latarń, które wypożycza Kołom bezpłatnie. Koła Macierzy winny się zwracać po przezrocza i latarnie do Z. Gł. w Warszawie.

Z tego źródła mogą korzystać i inne stowarzyszenia, szkoły za małą opłatą.

Zarząd okręgowy wzywa wszystkie Koła i czytelnie, aby przed 31 grudnia br. odbyły sprawozdawcze walne zgromadzenia i protokóły odesłały do okręgu na ręce p. Waśniewskiej. Sprawozdania zebrane w całość odejść muszą do Z. Gł. w styczniu.

Z końcem roku odbędzie się zjazd Kół Macierzy Zagłębia.

Echa eskapady wiceprez. Bogdała w Zawierciu.

Dziś mija tydzień, jak towarzysze partyjni rozpatrywali głośną sprawę wiceprezydenta m. Zawiercia, p. Bogdała. Jak krążą wersje, udzielono p. Bogdałowi ze strony partji surowych napomnień, nic jednak konkretnego co do uregulowania stosunku p. B. do zarządu miasta nie powzięto, a nawet jakoby postanowiono, wobec wrogiego wystąpienia ugrupowania narodowego, za wszelką cenę utrzymać p. Bogdała na stanowisku.

Czy takie stanowisko partji wobec swojego towarzysza, który ich mocno skompromisował, a cieszy się wolnością dzięki złożeniu kaucji, jest słuszne, niedaleka przyszłość pokaże.

Radzieckie ugrupowanie narodowe, złożywszy raz wniosek wyrażający p. Bogdałowi wotum nieufności, z obranej przez siebie drogi nie zejdzie.

Obecnie nadchodzi termin zatwierdzenia przez Radę budżetu miejskiego i żadna pozycja budżetu bez poparcia ugrupowania narodowego uchwalona być nie może, gdyż niezbędna jest zgoda 2/3 wszystkich głosów. Trudno zaś żądać od ugrupowania narodowego, ażeby ono uchwalało i oddawało do dyspozycji fundusze społeczne w ręce ludzi, do których nie ma szacunku.

W tych więc warunkach, stworzonych tylko dzięki dziecinnemu uporowi lewicy, która widząc, że się kompromituje swoim przedstawicielem, a pomimo wszystko stara się go utrzymać na stanowisku na przekór przeciwnikom politycznym — praca na dalszą metę jest niemożliwą.

Nad tem powinna się P.P.S. poważnie zastanowić i sprawę tę w możliwie najbliższym czasie rozstrzygnąć, gdyż w przeciwnym razie władze nadzorcze będą zmuszone użyć swojego wpływu.

Nowa placówka społeczna.

Onegdaj odbyło się poświęcenie i uruchomienie nowowybudowanego przytułku dla starców w Zarkach.

Poświęcenia dokonał ks dziekan Cugowski, proboszcz miejscowy, który też wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Powstanie tak pożytecznej placówki zawdzięczać należy miejscowej komisji opieki społecznej, w osobach pp. dr. Pajchla, rejenta Karolczyka, płk. Domosławskiego i magistra Boreckiego oraz Radzie gminnej z wójtem Grabowskim na czele.

Nowy przytułek przedstawia się okazale i wyposażony jest we wszelkie nowoczesne urządzenia i potrzeby. Narazie znajdzie w nim schronisko i opiekę 10 osób.

Miarą żywotności wspomnianej komisji opieki społecznej jest fakt, iż w tym samym dniu dano podwaliny pod założenie Domu ludowego, który znalazł tymczasowe pomieszczenie w jednej z sal przytułku, natomiast postanowiono w ciągu najbliższych 3 lat wybudować osobny odpowiedni gmach Domu ludowego, gdzieby ludność znalazła godziwą i szlachetną rozrywkę.

Może przykład ten zachęci sąsiednie komisje opieki społecznej do podjęcia analogicznej działalności?

Tragiczny wypadek na kolei.

Wczoraj około godz. 4 pop. tzw. rampa przy dworcu kolejowym w Sosnowcu była widownią wstrząsającego wypadku. Oto handlarkę ziemniakami, Stanisławę Strychalską, liczącą lat 30, zam. przy ul. Topolowej, bufory wagonu podążającego przycisnęły do t. zw. uporu i zgniotły jej klatkę piersiową.

Nieszczęśliwa poniosła śmierć na miejscu. Strychalska była wdową, osierociła dwoje dzieci.

Nasza krzyżówka.

Osobom zainteresowanym podajemy do wiadomości, że rozwiązanie naszej krzyżówki nr. 2 oraz wynik rozlosowania nagród, ogłosimy w przyszłą niedzielę.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy nową krzyżówkę, za rozwiązanie której przeznaczamy trzy nagrody książkowe.

Uroczystość wojskowa w Będzinie.

W związku z ogólnopaństwowym obchodem w dniu jutrzejszym, w którym cała Polska złoży hołd zwłokom „Nieznanego Żołnierza poległego za Ojczyznę“ w garnizonie będzińskim ustalono następujący program obchodu:

Dnia 1 XI godz. 20.45 (8.45 wiecz.) zbiórka 23 pułku artylerji na placu przykoszarowym do uroczystego apelu wieczornego. Na placu oświetlonym płonącemi pochodniami i symbolicznym stosem, odbierze raport dowódca garnizonu. Po raporcie nastąpi odczytanie nazwisk obecnych żołnierzy, przyczem polegli w szeregach pułku, podani będą jako nieobecni. Z chwilą ukończenia odczytywania nazwisk, garnizon odda hołd cieniom poległych: oddziały prezentują broń, orkiestra gra hymn żałobny. Modlitwa za poległych towarzyszów broni zakończy uroczystość.

Dnia 2.XI o godz. 11 odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne przy udziale tutejszego społeczeństwa, przedstawicieli władz, oraz całego 23 p.a.p.—Na chórze wykona marsze żałobne orkiestra 23 p.a.p.

Po nabożeństwie odbędzie się pochód na cmentarz, gdzie nastąpi przemówienie ks. prałata i złożenie wieńca imieniem żołnierzy tut. garnizonu.

W tym samym dniu wartę honorową przy płytach „Nieznanego Żołnierza“ w Sosnowcu, Zawierciu, Niwce i Grodźcu pełnić będą żołnierze 23 p.a.p.

W uroczystościach w Dąbrowie weźmie udział baterja 23 p.a.p. w szyku konnym.

dwóch parcel: przy ul. Kościelnje (śródmieście) i przy ul. Okrzei. Lojalność nakazywała przyznać, że tylko dzięki dobrej woli Tow. Sosnowieckiego miasto na zamianie zrobiło naprawdę dobry interes.

Poświęcenie nowych sklepów.

Wczoraj w godzinach porannych odbyło się uroczyste poświęcenie dwóch nowych lokali sklepowych w domu przy ul. 3-go Maja 8 w Sosnowcu. Poświęcone uroczyście zostały, magazyn galanteryjny P. Kucharskiego i skład materjałów piśmiennych Wł. Czechowskiego. Poświęcenia dokonał ks. szambelan Pienkiewicz.

Obydwa lokale prezentują się naprawdę po europejsku. Sosnowiec dużo zyskał dzięki otwarciu nowych i elegancko urządzonych placówek handlowych.

Po poświęceniu zarówno p. Wł. Czechowski, jak i P. Kucharski złożyli po 100 zł. na ręce ks. Pienkiewicza na rzecz Komitetu ratunkowego.

Podrożenie w październiku.

Według obliczeń Komisji statystycznej przy inspektoracie pracy w Sosnowcu w październiku drożyzna wzrosła o 1,20 proc. w stosunku do września.

O szpital na Pekinie.

Sprawa nabycia przez Sosnowiec szpitala na Pekinie jest już aktualna od dość dawna. Obecnie zarząd miasta zgodził się już na warunki nabycia gmachu szpitalnego. Gmach ten będzie kupiony od zakładów modrzejowskich za cenę 110 tys. zł.

Dotrzymanie słowa.

Jak donosiliśmy, na ostatniem posiedzeniu sosnowieckiej Rady miejskiej rozpatrywana była sprawa zwrotu podatku miejskiego, podjętego przez Magistrat z zabawy tanecznej, urządzonej przez Komitet ratunkowy w Sielcu.

Ponieważ miasto zwalniać od takiego podatku nie może, przeto zaproponowano udzielić Komitetowi ratunkowemu subsydjum w wysokości wziętego podatku, który wynosił 170 zł. Prezydent miasta p. Bień zobowiązał się sprawę tę poprzeć na najbliższem posiedzeniu zarządu miasta.

Istotnie, na onegdajszem posiedzeniu zarządu miasta na wniosek prez. Bienia uchwalono subwencję dla Komitetu ratunkowego w Sielcu, w sumie, przewyższającej podatek, bo aż 250 zł.

Dom noclegowy.

Wydział budowlany Magistratu sosnowieckiego sporządził plan, mającego powstać domu noclegowego. Plan ten nie spodobał się członkom zarządu miasta i oddany został Wydziałowi budowlanemu do powtórnego opracowania.

Za bezpłatne przedstawienie

Magistrat sosnowiecki wyasygnował dyr. Czarneckiemu 1072 zł. za urządzenie bezpłatnego przedstawienia dla członków organizacji społecznych i kulturalnych.

Plantacje miejskie.

Zarząd m. Sosnowca zobowiązał ławnika inż. Porczyńskiego do opracowania szczegółowych wniosków co do administrowania plantacjami miejskiemi.

W imię ścisłości.

We wczorajszej „Polonji" zamieszczone zostało sprawozdanie z posiedzenia Rady miejskiej w Sosnowcu. Sprawozdanie to brzmi w całości, jak następuje:

„W czwartek, dn. 29 bm. odbyło się 16 plenarne posiedzenie Rady miejskiej m. Sosnowca. Po kolejnem rozpatrzeniu wszystkich punktów, zatwierdzono je bez żadnego sprzeciwu ze strony obecnych.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że wbrew twierdzeniu autora wzmianki klub radziecki narodowo-gospodarczy złożył votum separatum przeciwko wnioskom, podwyższającym i ustanawiającym nowe podatki.

O złożeniu votum separatum donosiliśmy we wczorajszej „Iskrze" w obszernem sprawozdaniu z tego bardzo ważnego posiedzenia Rady miejskiej w Sosnowcu.

ś. † p.

JAN CAPIGA

dozorca kop. „Hr. Renard"

po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dn. 30 października r. b., przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Krakowskiej 5 do kościoła parafjalnego w Starym Sielcu, a następnie na cmentarz miejscowy nastąpi dnia 1 listopada r. b. o godz. 2 po poł.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w smutku

Żona, córki i synowie.

Wielki proces komunistyczny w Sosnowcu.

Członkowie Związku młodzieży komunistycznej przed sądem.

W poniedziałek w Sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpocznie się proces komunistyczny, który rozmiarami swymi przewyższa dotychczasowe procesy, jakie odbyły się u nas.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 34 członków młodzieży komunistycznej, rekrutujących się z Zagłębia, w wieku od lat 17 do 24. Wszyscy oni oskarżeni są o spisek, który miał na celu dokonanie drogą gwałtu zmiany ustroju państwowego w Polsce.

Związek młodzieży komunistycznej, do którego należeli wszyscy oskarżeni, działalność swoją ujawniał również w organizowaniu manifestacji, szkoleniu bojówek, prowadzeniu szkół agitatorów partyjnych, agitacji w wojsku i szerokim kolportażu literatury komunistycznej.

Jest to niejako dalszy ciąg roboty słynnego emisarjusza sowieckiego, Waldenberga, skazanego niedawno przez Sąd w Sosnowcu na 8 lat więzienia.

Ze znalezionych u jednego z głównych oskarżonych dokumentów i książek kasowych wynika bowiem, że wszelkie sprawozdania akceptował Waldenberg, kładąc na nich swoje cyfry.

Policja po aresztowaniu Waldenberga wpadła na ślad tego zorganizowanego spisku, a brak jakichkolwiek skrupułów ze strony emisarjusza bolszewickiego w ujawnianiu swych towarzyszy partyjnych, skłonił również i aresztowanych członków Związku młodzieży komunistycznej do pójścia po linji metod tow. Waldenberga.

W ten sposób policja dokonała kilkudziesięciu aresztowań.

O prądach, nurtujących w łonie t. zw. Związku młodzieży komunistycznej, świadczy fakt zamordowania niewinnego robotnika Huty Bankowej w Dąbrowie, Kamińskiego, w początkach roku bieżącego.

Komuniści posądzali go bowiem o kontakt z policją...

Tymczasem zaś aresztowania te były — jak to już zaznaczyliśmy — wynikiem li tylko wspólnego oskarżania się aresztowanych, którym tak niewybredny przykład dał Waldenberg.

Proces ten wzbudził zrozumiałe zainteresowanie, zwłaszcza iż na rozprawę obiecali przybyć z Warszawy adwokaci: Duracz; Smiarowski, Berensohn.

Wstęp na salę odbywać się będzie za biletami. Rozprawa, zdaje się, potrwa kilka dni.

Poniżej zamieszczamy nazwiska oskarżonych:

1) Kołodziej Stanisław, lat 22, 2) Gąsiorek Jan, lat 24, 3) Ludwik Lipski, lat 24, 4) Stanisław Duraj, lat 24, 5) Stanisław Podlewski, lat 19, 6) Antoni Pypłacz, lat 24, 7) Stanisław Pietros, lat 21, 8) Szyja Wygodzki, lat 18, 9) Szulim Lewenberg, lat 20, 10) Czesław Stachowicz, lat 21, 11) Bolesław Stachowicz, lat 20, 12) Ignacy Jarosz, lat 22, 13) Franciszek Musiał, lat 24, 14) Józef Krzyworzeka, lat 20, 15) Władysław Szewczyk, lat 19, 16) Władysław Paciej, lat 20, 17) Bolesław Zaciera, lat 19, 18) Franciszek Rogowicz, lat 19, 19) Bolesław Zych, lat 20, 20) Franciszek Król, l. 21, 21) Maks Kremer, l. 20, 22) Wiktor Golis, l. 20, 23) Dawid Barankiewicz, l. 24, 14) Aron Heller, l. 20, 25) Alter Winer, l. 22, 26) Stanisław Buczak, l. 24, 27) Zygmunt Buczak, l. 19, 28) Mieczysław Szydłowski, l. 22.

A oto nazwiska „towarzyszek": 1) Magdalena Zawadzka l. 22, 2) Antonina Plakówna l. 16, 3) Jadwiga Lewecka l. 17, 4) Leontyna Szenfeldówna l. 23, 5) Janina Tylcówna l. 20, 6) Małka Zającówna l. 21.

Oskarżony Dawid Barankiewicz odpowiada z wolnej stopy. Oskarżeni osadzeni są w więzieniu w Będzinie, oskarżone zaś w więzieniu w Sosnowcu.

Z życia nauczycielstwa.

Bawiący w Sosnowcu delegat Zarządu okręgowego Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych, p. Jarosław Chełmiński, odwiedził przewodniczących kół towarzystwa: w Będzinie p. Błażejewicza, w Dąbrowie p. Piotrowskiego, w Zawierciu kolegę Wajzlera celem bliższego zaznajomienia się z działalnością poszczególnych środków nauczycielskich. Z relacji przewodniczących wynika, ze t-wo nauczycieli szkół średnich i wyższych na terenie Zagłębia rozwija się pomyślnie, szczególniej w Dąbrowie.

Z Narodowej organizacji kobiet.

We wtorek, dnia 3 b. m. o godzinie 7-ej i pół wieczorem zebranie członkiń N. O. K. na plebanji w Sosnowcu. Porządek dzienny przewiduje: sprawozdanie ogólne i kasowe, wybór zarządu, utworzenie świetlicy na Pogoni, zaproszenie na zjazd do Częstochowy. Kiermasz N. O. K. w Dąbrowie.

Osobiste

Dowiadujemy się ze sfer wojskowych, że p. minister spraw wojskowych, przeniósł dotychczasowego dowódcę 23 p.a.p. i garnizonu w Będzinie — p. płk. Underkę Rudolfa na wyższe stanowisko do Lublina.

Aż do definitywnego naznaczenia nowego dowódcy, obowiązki dowódcy 23 p. a. p. oraz garnizonu Będzin, pełni p. podpułkownik Rarogiewicz Stanisław.

Z Towarzystwa muzycznego w Sosnowcu.

W dniu 30 października r.b. odbyło się ogólne zebranie członków sosnowieckiego T-wa muzycznego na którem przy wyborach do zarządu weszli: p.p. J. Królikowski, Wł. Krupski, Cz. Tomalski, J. Szulińska, A. Zdebich, S. Pachelski, sędzia Grzegorz Żukowski, J. Zarybnicki, A. Szulińska, A. Kwinta, Z. Więcławska, H. Cerfas, St. Kasprzyk, A. Kozioł, Janina Gucze, Wł. Gucze, L. Kalkowski, L. Knefiówna i J. Musiałowa.

Do komisji rewizyjnej: p.p. Wł. Meczko, A. Plebanek, H. Strzałkowski i B. Makowski.

Wszystkie wyżej wymienione osoby winny przybyć w dniu 3 listopada r. b. o godz. 8-ej wiecz. na zebranie organizacyjne zarządu do lokalu T-wa „Siła" mieszczącego się przy ul. Chemicznej.

Pierwsza próba chórów T-wa odbędzie się w środę dnia 4 listopada r. b. o 8 wieczorem.

Pośmiertny hołd cnocie.

W piątek, 30 października r. b. wszyscy, odprowadzający zwłoki ś. p. Józefa Piotrkowskiego na miejsce wiecznego spoczynku, przeżyli podniosłe i wzruszające chwile.

Oddawano tłumnie ostatnią posługę starcowi, który życiem swem nieskazitelnem i pracowitem, cnotami rodzinnemi, głęboką wiarą w sprawiedliwość Boską i skromnością swych czynów zaświadczył przed mieszkańcami Zagłębia, że warto dobrze i zbożnie przeżyć życie...

Nie był to człowiek wielki urodzeniem, ani majątkiem: wszystko zawdzięczał swej pracy cichej i cnocie. Mało znany za życia, wielkim się stał po zgonie. Przed tym rycerzem pracy i cnoty dziś wszyscy schylamy czoła.

Żegnała Go wolna już ziemia ojczysta pięknym dniem jesiennym, żegnali Go znajomi wzruszeniem serc, żegnała rodzina smutna po stracie bolesnej i szlachetnie dumna z takiego Ojca i męża. Żegnał Go w gorącej i serdecznej mowie nad mogiłą duszpasterz i przyjaciel, znający cnoty zmarłego.

Życie takich ludzi napawa wiarą w ostateczny tryumf dobra na ziemi. Pragnąłbym gorąco i poczytywał sobie za wielką zasługę, gdybym zdołał wpoić w młodzież takie umiłowanie cnoty i pracy.

St. Wrzosek,
wychowawca młodzieży
i przyjaciel zmarłego.

Udogodnienie dla publiczności w teatrze.

Ażeby dać możność publiczności z okolic dalszych bywania w teatrze w Sosnowcu, dyrekcja naszego teatru weszła w porozumienie z przedsiębiorstwem autobusowem i od dnia dzisiejszego po przedstawieniu oczekiwać będzie autobus przed teatrem, ażeby gości teatralnych odwieźć przez Pogoń, Będzin i dalej w stronę Dąbrowy. Inowacja powyższa powinna zostać nader przychylnie przyjęta.

Odwołanie odczytu.

Zapowiedziany odczyt St. Przybyszewskiego narazie nie odbędzie się, gdyż prelegent jakoby nie czuje się zbyt zdrowym.

Nie przeszkadza to jednak p. Przybyszewskiemu wygłaszać w tej chwili odczytów w Łodzi, o czem obszernie donosi tamtejsza prasa w numerach z piątku.

Uroczystość harcerska w Dąbrowie.

W piątek, dnia 6 listopada r. b. jako w 62 rocznicę śmierci Czachowskiego, patrona I drużyny harcerskiej w Dąbrowie, odbędzie się w sali miejscowego Tow. dobroczynności przy kościele uroczystość harcerska, poprzedzona dorocznem zebraniem członków Koła przyjaciół wspomnianej drużyny. Obrady członków Koła przyjaciół rozpoczną się o godzinie 7 min. 15 wieczorem podług następującego programu: sprawozdanie zarządu za okres ubiegły, wybór 5 członków zarządu i 3 członków komisji rewizyjnej oraz wolne wnioski.

O godzinie 8,30 odbędzie się odczyt hufcowego, poczem nastąpią: deklamacja, zbiórka zastępów i ćwiczenia obozowe, gawęda przy ognisku i śpiewy harcerskie.

Zarówno na zebranie, jak i na uroczystość mają prawo wstępu wszyscy członkowie Koła oraz zaproszeni lub wprowadzeni sympatycy idei harcerskiej.

Wszyscy członkowie Koła proszeni są o bezwarunkowe przybycie i o wprowadzenie znajomych, przyszłych członków Koła.

Pierwsza kolej elektryczna w Zagłębiu.

Będzie nią wkrótce kolejka dojazdowa Tow. francusko-włoskiego w Dąbrowie, służąca do przewożenia piasku z Ząbkowic na kopalnie.

Rynek pracy.

P. U. P. P. w Sosnowcu

W końcu b. tygodnia sprawozdawczego ogólna liczba bezrobotnych na terenie P. U. P. P. w Sosnowcu wynosiła 17037 osób. Skierowano—68. Zapośredniczono — 41. Wolnych miejsc — 285. Poszukujących pracy—14417. Poszukujący b. pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z Funduszu bezrobocia — 5314. Poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z doraźnej akcji państwowej—9311. Zwolniono z pracy 170. Przyjęto—27 osób.

Sytuacja na rynku pracy w porównaniu do ub. tygodnia prawie, że nie uległa zmianie

Ogółem zwolnień w tygodniu sprawozdawczym było w poszczególnych przemysłach 170 osób przyjęć zaś 27. wobec czego liczba zwolnień przewyższa liczbę przyjęć o 143 osoby.

Ponieważ Urząd zapośredniczył w tygodniu 41 osób, do Francji skierował 78, a przyjęć w zakładach przemysłowych 27 przeto liczba bezrobotnych zwiększyła się o 24 osoby.

Przy robotach publicznych w gminach miejskich i wiejskich było zatrudnionych w tygodniu sprawozdawczym ogółem 1332 osoby.

Ekspozytura P. U. P. P. w Zawierciu.

W końcu b. tygodnia sprawozdawczego ogólna liczba bezrobotnych na terenie ekspozytury P.U.P.P. w Zawierciu wynosiła 4227 osób. Skierowano — 13 Zapośredniczono—13 wolnych miejsc. — Poszukujących pracy 3937. Poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z Funduszu bezrobocia—1630. Poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z doraźnej akcji państwowej — 2080. Zwolniono—6 Przyjęto—2 osoby.

Fabryka T-wa Akc. „Zawiercie" zawiadomiła Ekspozyturę, że z dnia 5 XI zwalnia 1431 osób robotników i robotnic z powodu wstrzymania pracy w przędzalni A i B, drukarni, bielarni i warsztatach mechanicznych.

Magistrat m. Zawiercia prowadzi roboty w b. m. 2 ch mieszkalnych domów ednopiętrowych.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Połączenie czterech Stowarzyszeń spożywców w Dąbrowie.

Uchwała w tej sprawie już jednomyślnie zapadła.

W dniu 24 października odbyła się w Dąbrowie Górniczej w lokalu biurowym Rady Zjazdu konferencja rad nadzorczych i zarządów Stowarzyszeń spożywców z Dąbrowy i okolicy. W konferencji tej wzięło udział 25 delegatów czterech Stowarzyszeń spożywców, a mianowicie 5 delegatów od Stow. spożywców pracowników państw., komun i społ., 7 delegatów od Stow spoż „Flora", 6 delegatów od Stow. spoż. w Zagórzu i 7 delegatów od Stow. spoż robotn chrześc.

Po zagajeniu konferencji i wyborze prezydium, p. Otto wskazał na obecne trudności gospodarcze w kooperatywach i motywował wniosek co do połączenia wymienionych wyżej czterech Stowarzyszeń spożywców. Zgodę z poglądami p. Otto wyrazili w dyskusji pp. Staniszewski, Jedrusik, Zięba i przewodniczący konferencji, p. Malec.

W dyskusji podniesiono potrzebę wybrania komisji, któraby zebrała dane o poszczególnych Stowarzyszeniach, a również uzgodnienia ich gospodarki. Ponadto zwracano uwagę, że Stowarzyszenia należałoby łączyć z sobą kolejno, jedno po drugiem, a nie odrazu wszystkie.

W rezultacie uchwalono jednogłośnie wybrać komisję połączeniową, w skład którego z wyboru konferencji weszli pp: Otto i W. Wrzesiński od Stow. spoż. prac. państw., komun. i społecznych; J. Zięba i W. Modelski od Stow spoż „Flora"; W. Wasilewski i S. Królikowski od Stow. spoż. w Zagórzu; Jędrusik i Malec od Stow. spoż robotn. chrześć.

Wkrótce odbędzie się posiedzenie komisji połączeniowej, na którem uchwalono zaprosić również przedstawicieli Stow. spoż z Koszelewa i Ksawery, aczkolwiek nie byli obecni na konferencji.

Kronika gospodarcza

Polski węgiel i włoskie pomarańcza. Rząd włoski odmówił Polsce udzielenia zamówień na węgiel dla włoskich kolei państwowych, dopóki rząd polski nie obniży stawek celnych na pomarańcze, sprowadzane z Włoch. Rząd włoski zamierza wysłać do Polski 50 tys. kwintali pomarańcz. Ze swej strony Włosi mają się zobowiązać do zakupna w Polsce znacznej ilości węgla, najmniej 30 tys. ton miesięcznie. Słychać, że sfinansowaniem zakupu węgla w Polsce zajmuje się „Banca Comerciale di Milano", stanowiący własność p. Toeplitza.

Serja VII biletów skarbowych. Z dniem 15 października r. b. wypuszczono serję VII biletów skarbowch w odcinkach po 25, 100 500 zł. z terminem płatności w dniu 15.1 1926 r na ogólną sumę złotych 20.000.000.

Ważne wyjaśnienie. Ministerjum skarbu wydało zarządzenie, aby magistraty zaniechały wymiaru i poboru państwowego dodatku od lokali, zajętych przez urzędy i instytucje państwowe lub komunalne a to z uwagi, że podatek ten w myśl przepisów ustawy o rozbudowie miast przeznaczony jest na fundusz budowlany, mający wyłącznie cel przysporzenia ilości lokali mieszkalnych, oraz, że ani budżet państwa ani budżety gmin miejskich wydatków na ten cel nie przewidują. Dalej Ministerjum wyjaśnia, iż lokale czasowo niezamieszkałe lub nieużytkowane na cele przemysłowe, handlowe i t. p. są wolne od państwowego podatku od lokali na czas faktycznego nieużytkowania w wypadkach, gdy w pewnym okresie roku podatkowego nie są wynajęte lub nie są użytkowane przez samego właściciela i wogóle nikt z lokalu nie korzysta np. gdy zakład przemysłowy został zamknięty na czas dłuższy wskutek zastoju w przemyśle, lub pożaru i t. p. siły wyższej.

Giełda warszawska.

Warszawa 31 października.

Nowy Jork — 5.98
Dolar — 6.02
Londyn — 29.08
Praga — 17.80
Paryż — 23.20
Wiedeń — 84.60
Włochy — 23.76
Belgia — 27.21
Szwajcarja — 115.60
Holandja — 241.50
Sztokholm — 160.70
Pożyczka złota —
Pożyczka dolarowa —
Pożyczka kolejowa —
Pożyczka konwersyjna —

Nabywaj towary wyłącznie krajowe.



NADESŁANE.

Krakowska fabryka wędlin w Mysłowicach.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, grono znanych fachowców małopolan otworzyło w rzeźni mysłowickiej nową chrześciańską placówkę p. f. „Krakowska Fabryka Wędlin" w Mysłowicach.

Pomijając już najnowsze i najhygieniczniejsze urządzenie techniczne w jakie zaopatrzona została fabryka, możemy śmiało stwierdzić, że produkty, wyrabiane przez Krakowską fabrykę wędlin zakasowały pod względem jakości jak i ceny wszystkie niemal wytwórnie tego rodzaju.

Powodując się słuszną dewizą, że tylko pierwszorzędny towar może konkurować o zaufanie klijenteli, dyrekcja wspomnianej fabryki dała wszystko, co może dać nowoczesna technika i gotowanie za pomocą pary.

Cieszące się zawsze zasłużoną marką tak zwane „kiełbasy krakowskie" stanowią specjalność Krakowskiej fabryki wędlin

Pragnąc udostępnić szerokim warstwom społeczeństwa korzystanie z doskonałych wyrobów, Krakowska fabryka wędlin uruchamia filję przy ul. Modrzejowskiej, Hale Tow. „Rozwój", która prowadzona przez fachowca zaspokoi pod każdym względem Sz. Publiczność.

7268

Kronika Zawiercia.

Potajemny wyszynk wódki.

Policja pociągnęła do odpowiedzialności Ryńską Pestę zamieszkałą przy ulicy Rynek za potajemny wyszynk wódki. Skonfiskowano 11 butelek wódki.

Pożar

We wsi Wylęgi gm. Koziegłówki wybuchł pożar, którego pastwą padł dom mieszkalny gospodarza Cupiała Antoniego. Jak się okazało, pożar powstał wskutek podpalenia. Jak wykazało dochodzenie policyjne podpalaczami byli krewni Cupiała, którzy podpalili dom przez zemstę, powstałą na tle procesu sądowego. Sprawa ta znajduje się w rękach sędziego śledczego.

Ostatnia szychta.

(Ze wspomnień osobistych)

Uznojone głowy ludzi dźwignęły się z wysiłkiem. Zaskrzypiał mokry od potu rzemień tornistra, w zamierającym słońcu łysknęły karabiny okszdem swych metalowych części.

Wąż ludzki oderwał się od szosy i brnął w gęstych trawach, ku lasom, co się ciemną, szarpaną linją znaczyły na horyzoncie.

Czerwona kula słońca wisiała nisko. Maszerujący ludzie w jej ostatnich blaskach skrwawili się cali i szli w tej poświacie, póki czuby drzew nie skryły ich chłodem idącym z wnętrza lasu.

Tam oddział legł ciężko na miękich trawach. Zwalili się z łoskotem. jak cięty bór toporem i ułożyli cicho, jak na sen.

W gęstwiach majaczył jeno gdzieniegdzie ognik papierosa.

Cisza przedwieczorna usiała się wszędy. Zdawało się, że szeregi tych drzew, że las cały zatopił się w cichą, dostojną kontemplację, pogrążył w nią wszystko — nawet tych ludzi, leżących w bezruchu, z stygmatem męki fizycznej w twarzach.

Jakby w żarliwej modlitwie...

Gdzieś, z daleka, tętent koński zamącił ciszę. Zaczernił się na łące jeździec, dopytał się zmęczonym głosem o dowódcę, zamamrotał mu w ucho jakową opowieść i szczupakami odsadził się na szosę.

Krótki, urywany świst przedarł powietrze. Ruch się w lesie uczynił. Szczęknęły manierki. Zgaszono niedopalone papierosy i kompanja, rozrzucona w kilka linji tyraljerskich, ruszyła naprzód.

Strzymali te linje jacyś ludzie, aż wreszcie kazano bagnetem opatrzyć karabin.

Stojący z brzegu, mały chuderlawy człeczek jął zamek pucować rękawem. Przetarł o połę munduru bagnet, wydmuchał otwór i z lekkim trzaskiem osadził go na lufie.

— Nie trzyj. I tak ci się zbrudzi.— ktoś się tam odezwał.

Mały, chuderlawy żołnierz nie odpowiedział. Zamek karabinu przetarł raz jeszcze.

Dopiero wtedy powoli i z namysłem rzucił więcej w przestrzeń, niż do towarzysza:

— Ja tak z nawyku. Zawsze przed szychtą „karbidkę" musiałem wypucować, że bał Niema „karbidki"—jest to.

Pogłaskał jakoś miłośnie drzewo karabinu i ruszył bo właśnie iść kazali.

Jak tam na kopalni na szychtę, gdy gwizdki się odezwą.

Trzasło coś z nagła. Wyłupił się płomień z ziemi, a potem, jakby kto sztuki płótna darł na strzępy.

Zaświergotało coś w powietrzu, niby rój miodnych pszczół, a gdy siłą nad lasem dzwoniło jękliwie, niczem w kościele, gdy głowy kornie chylą się ku ziemi.

Chuderlawy żołnierz przeskoczył skibę, wgramolił się na górkę. Przystanął tam chwilę, jakby tchu nabierał i jął schodzić w dół. Ale zatoczył się z nagła, porwał za piersi i wyczyszczony karabin wypuścił z rąk. Z cichutkim jękiem zgiął kolana, jak do modlitwy, zaczem runął na wznak.

Z ust cienkim różańcem potoczyła się krew.

Rozwarte oczy utkwiły w gwiazdach

Wokoło zaś łomot czynił się coraz większy. Buchnęły płomieniem podpalone stogi i rozświetliły krwawo połać lasu.

Suchym trzaskiem zagadały karabiny maszynowe Było w tem gadaniu coś z warkotu psa.

Na górkę wytoczyła się z rowu nowa linja ludzi. Przysiadła i runęła w dół.

Zabłyszczały bagnety, niby kąśliwe żmije..

W dole natknęli się na ciało.

Ktoś przysiadł i pilnie jął patrzeć.

— To tam „karbidka" — rzucił

We dwuch podciągnęli chłopca, podsadzili pod górką.

Cherlawy człeczek rozwarł lekko oczy..

Półuśmiech łagodny, jak u dziecka, zamajaczył mu na twarzy..

— To już ostatnia szychta — wyszeptał.

Głowa osunęła się bezwładnie. W ustach zabulgotała piana, pomieszana z krwią. Ci dwaj siedzieli obok bez słowa.. Czynili jakieś gesty, bez znaczenia i woli.

* * *

Po dziś dzień zapewne, na maleńkim cmentarzu kościelnym w Swojatyczach, za Baranowiczami, istnieje grób, opatrzony krzyżem brzozowym z przybitą tabliczką.

Na tabliczce widnieje tylko napis „Karbidka"... To grób tego, chuderlawego człeka z Zagłębia, który tam odprawił swoją ostatnią szychtę...

Lucjan Horski.

Ze sportu.

Komunikat oficjalny sosnowieckiego Podokręgu K. Z. O. P. N. Nr. 22.

(Sosnowiecki Podokręg K. Z. O. P. N., Sosnowiec, Orla Nr. 8 m. 4, inż. Uthke. — Telefon Sekretarjatu 6-99).

1. Przesunięto termin zawodów K. S Zagłębianka—T. K. O. Swit z dn. 2 na 1 listopada r. b.

2. Wzywa się, po raz ostatni, wszystkie kluby do wpłacania zaległych taks sędziowskich do dn. 10 listopada rb.

3 Wzywa się T. S. Wirginie do wpłacenia djety sędziowskiej zł. 8.50.

4. Wzywa się na najbliższe posiedzenie kierownictwa (wtorek godz. 20, Orla 8 m. 4) gracza Kania z K. S. Zagłębianka.

5. Poleca się łącznikowi w Częstochowie ściągnięcie zeznań z gracza Suwała z Częstochowskiego K. S. oraz z gracza Kornbrota z Cz K. S. Warta.

6. Zasuspendowano, za czynne znieważenie sędziego, gracza Buszkę z T. S. Wirginja.

Sosnowiec, 27 października 1925 r.

Kronika Olkuska.

Wiec P. P. S. w Olkuszu.

W sali Domu ludowego w Olkuszu odbył się wiec, zorganizowany przez P. P. S. W rozplakatowanych ogłoszeniach powiedziano między innemi, że chodzi o rozwiązanie Rady miejskiej. To widocznie zainteresowało szerszy ogół mieszkańców, gdyż sala była zapełniona.

Przewodniczący wiecu zapoznał zebranych z porządkiem zebrania i udzielił głosu kilku mówcom. Mowy te opierały się przeważnie na krytyce rządu za złą gospodarkę, za redukowanie niższych funkcjonarjuszy policji, robotników na kopalniach i fabrykach, za zły system udzielania zasiłków bezrobotnym i t. d. W konkluzji domagano się rozwiązania Sejmu i Senatu i utworzenia nowego Sejmu bez Senatu.

Radny miasta p. Adamczyk przedstawił zebranym złą gospodarkę obecnej Rady miejskiej, proponując uchwalenie żądania od władz rozwiązania jej z następujących powodów: ukończenia kadencji; wybudowania elektrowni w nieodpowiedniem miejscu i narażenia miasta na koszt nowego budynku; walenia się nowowybudowanego gmachu szkolnego, gdzie miały pękać mury; zajmowania posad magistrackich przez radnych itp. Ostatni przemawiał p. Zurek z Tłukienki pod Olkuszem, dzieląc się wrażeniami z odbytej rozmowy z premjerem Grabskim w sprawie wywozu polskiego galmanu zagranicę.

Bezpośrednio po wiecu, jeden z trzeźwo myślących obywateli taką wygłosił sentencję:

— Na gospodarkę obecnej Rady ludzie narzekają, ale jaka jest gwarancja, gdy do nowej Rady wstąpią ludzie niedoświadczeni, czyhający tak samo na synekury magistrackie, jeśli w dodatku znajdą się w ich szeregu tacy, jak tow. Zurek, cieszący się kiedyś sympatją robotnika, który sympatję tę stracił a dziś ją pogrzebał przez lekkomyślne mieszanie do polityki na wiecach publicznych godła Chrystusowego w nieodpowiedniej formie.

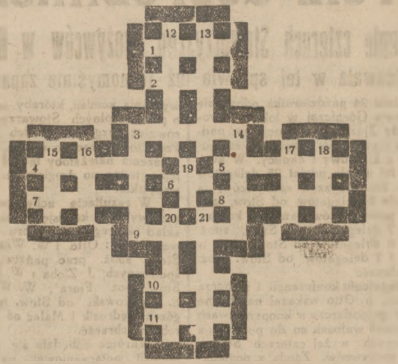
Jeszcze o wystawie.

W sprawozdaniu o wystawie w Olkuszu, wskutek przeoczenia nie wymieniono firm pań Bron. Janikowskiej (wyrób kilimów) i Janiny Osmolowskiej (pracownia kilimów) które otrzymały od jury listy pochwalne.

Echa wiecu P. P. S.

Dowiadujemy się, że w związku z zarzutami radnego p. A. o rysach na murze gmachu szkolnego, komitet budowy wydelegował na miejsce komisję, która skonstatowała, że rzeczywiście nad sklepieniem jest niewielka rysa, która jednak niema podobno żadnego znaczenia i nie grozi niebezpieczeństwem.

Nasza krzyżówka nr. 3.



ZNACZENIE WYRAZOW:

POZIOME:

1) Ozdoba salonu;
2) Ciało doradcze wodza;
3) Aktualne miasto;
4) Największy wódz;
5) Jaszczur;
6) Poeta polski;
7) Gatunek sera;
8) Turniej;
9) Wysłannik;
10) Pierwiastek odkryty przez Polkę;
11) Powieść Amicisa.

PIONOWE:

3) Imię słynnego malarza;
12) Instrument muzyczny;
12) Taniec hiszpański;
14) 2-gi głos skrzypcowy;
15) Lennik;
16) Przyrząd odlewniczy;
17) Miasto stołeczne;
18) Opera (fonet);
19) Powieściopisarz światowy;
20) Układ paleontologiczny;
21) Pacyfiści.

Rozwiązania należy nadsyłać do Administracji „Iskry“, do soboty do 7 b.m. Za najlepsze rozwiązanie przeznacza się trzy nagrody książkowe. Odpowiedzi adresować: Sosnowiec, Adm. „Iskry“ pod „Krzyżówka Nr. 3“.

Przywileje Niemców w Rosji.

Berlin, w październiku.

Traktat handlowy zawarty między Rosją a Niemcami w przeddzień podpisania paktów w Locarno zawiera dość niezwykłe, jak na umowę handlową klauzule.

Otóż według traktatu rząd sowiecki zobowiązuje się zagwarantować przebywającym w Rosji obywatelom niemieckim „swobodę sumienia i religji“.

W innym znów paragrafie przyznaje się Niemcom prawo obrony swych praw i interesów przed sądem rosyjskim „zgodnie z normami prawa międzynarodowego“. A więc Niemcy będą korzystali w Rosji z przywilejów sądowych

W razie aresztowania obywatela niemieckiego władze sowieckie są obowiązane poinformować o tem niezwłocznie konsula niemieckiego, który ma prawo odwiedzić aresztowanego.

Rząd sowiecki zobowiązuje się pozatem nie stosować do obywateli niemieckich prawa o wysiedleniu administracyjnem.

Robotnicy i urzędnicy Niemcy zatrudnieni w Rosji nie będą zobowiązani do zapisania się w poczet członków związków zawodowych.

Dobra ruchome i nieruchome obywateli niemieckich nie mogą być konfiskowane ani wywłaszczane.

Obywatele niemieccy przebywający w Rosji wyłączeni są też z obowiązku uczestniczenia w pożyczkach wewnętrznych przymusowych.

Powyższe punkty traktatu dowodzą, iż Niemcy uzyskały od Rosji przywileje dla swych kapitalistów, urzędników i robotników. Przywileje te stawiają obywateli niemieckich w Rosji w położeniu daleko lepszem niż odnośne sfery rosyjskie.

Nowy rekord głodowy.

Dzienniki amerykańskie donoszą z Chicago, że w fizjologicznym instytucie tamtejszego uniwersytetu osiągnięto nowy rekord światowy w dziedzinie „eksperymentalnej głodówki“.

Docent fizjologji dr. Fryderyk Hoezel przez 33 dni obchodził się bez jakiegokolwiek pożywienia. Po ukończeniu tej niezwykłej głodówki dr Hoezel wygłosił prelekcję, w której opowiedział o swoich obserwacjach odnośnie do swojej osoby, w czasie tak długiego postu.

W ciągu dwóch pierwszych dni — oświadczył Hoezel — czuł się zupełnie normalnie. Od trzeciego dnia począwszy do siódmego odczuwał pewne dolegliwości przy chodzeniu, a w 7 dniu wystąpiło wyraźne osłabienie. Zdecydowane uczucie głodu wystąpiło dopiero w trzecim tygodniu. W ciągu tego trzeciego tygodnia pragnienie pożywienia stało się tak gwałtownem, że eksperymentator nie mógł o niczem innem myśleć. W ostatnich dniach głodówki Hoezel nie mógł sypiać, ponieważ odczuwał ból kurczących się mięśni żołądka. Nie cierpiał przez cały czas na bóle głowy i przekonał się, że picie gorącej wody ułatwia w znacznej mierze głodówkę.

Rekord głodowy osiągnięty przez dr Hoezla wzbudził silne zainteresowanie w kołach naukowych.

JAK BOLSZEWICY DUSZĄ REWOLUCJĘ.

Z Mińska donoszą: W ciągu lata r. b. nadchodziły ze wszystkich miejscowości Białorusi sowieckiej wieści o krwawych powstaniach włościańskich, którym urzędowe źródła zaprzeczały kategorycznie. Obecnie na plenarnem posiedzeniu kongresu centr. komitetu wykonawczego partji komunistycznej w Mińsku odczytano urzędowe sprawozdanie miejscowego G.P.U. o likwidacji antybolszewickich organizacji. Ze sprawozdania tego wynika, że od czerwca do września r.b. na terenie Białorusi sowieckiej zlikwidowano 8 większych i 23 mniejszych oddziałów powstańczych włościańskich. Ogółem aresztowano 3086 osób, rozstrzelano w ciągu tego czasu na podstawie wyroków sądowych 520 osób, bez sądów 163 osoby, na Syberję zesłano 290, do obozów koncentracyjnych 447. Powstańcom odebrano 1800 karabinów z piechoty i 600 kawaleryjskich, 233 rewolwerów, oraz 8 karabinów maszynowych

Z całej Polski.

Włamanie do kościoła SS. Bazyljanek.

Niewyśledzeni złodzieje dostali się do kościoła SS. Bazyljanek we Lwowie i zrabowali z ołtarza dwa pozłacane kielichy. Jeden z tych był drogocenny, zagranicznej roboty, z którego świętokradzcy wyrzucili komunikaty na ołtarz. Nadto rozbili oni kasę drewnianą, z której zabrali 200 zł., oraz szafkę, a z niej zabrali drobną kwotę i dwa ślubne pierścionki.

Tablice z cenami.

W czasach wzrastania drożyzny na rynkach łódzkich, z polecenia władz wywieszone zostały tablice z obowiązującemi cenami artykułów spożywczych. Obecnie oddział walki z lichwą przy komisarjacie rządu postanowił znów wywieszać tablice w celu uchronienia kupujących przed wyzyskiem.

Nowy Breitbart.

W warszawskim teatrze żydowskim zaprodukował się na wieczornicy, poświęconej pamięci słynnego atlety Breitbarta, zmarłego niedawno w Berlinie jego brat, Gierszon Breitbart, również silny i zręczny. Debiut ten wywołał trudny do opisania entuzjazm. Po ukończeniu akademji tłumy wyprzęgły konie z dorożki, którą odjeżdżał Breitbart i i zaciągnęły go na Krakowskie Przedmieście, gdzie zgromadzenie rozwiązał... posterunkowy. Okrzyknięty nowym „królem żelaza“.

Wykrycie bandy fałszerzy.

W Krakowie i okolicy pojawiały się w ostatnich czasach liczne falsyfikaty 20-złotowe. Krakowska ekspozytura śledcza otrzymała poufną wiadomość, że fabryka falsyfikatów istnieje w środkowej Małopolsce i że falsyfikaty są rozwożone przez specjalnych pośredników po miastach Zachodniej Małopolski, a nawet do b. Kongresówki. Ekspozytura krakowska wysłała do Przemyśla i Sanoka wywiadowców, którzy wpadli na trop szajki. Po przeprowadzeniu rewizji domowej aresztowano w Przemyślu Michała Beka, a w Sanoku Samuela Steinera i jego matkę, oraz Jonasza Scheinera. Aresztowanych odstawiono do sądu śledczego. Nic fałszerstw banknotów polskich prowadzi do Warszawy, gdzie podobno istnieje fabryka falsyfikatów w wielkim stylu, nietylko 20, ale i 100-złotowych.

Rabin Barber wydany Polsce.

Z Łodzi donoszą: Doniesiono tu z Palestyny, że głośny swego czasu w Łodzi rabin „cudotwórca“, Barber, który „leczył“ w „cudowny“ sposób kobiety na bezpłodność za wysokie opłaty i musiał z Łodzi uciekać do Palestyny, wydany ma być Polsce na podstawie przez łódzki urząd śledczy przesłanych dokumentów jeszcze w tym roku. W chwili przyjazdu do Łodzi, rabin Barber stanie przed sądem, oskarżony przez poszkodowane kobiety. Będzie również wytoczone śledztwo władzom krakowskim, które z niewiadomych przyczyn wydały mu paszport.

Nowoczesny pojedynek.

Dwaj deputowani do sejmu angielskiego Willkinson i Womersley postanowili załatwić powstałe pomiędzy nimi stałe nieporozumienie na drodze zawodów sportowych w biegu pływackim na 100 mtr., stylem dowolnym. — Zwyciężył obrażony Womersley o dłoń.

Ze świata.

Powódź w Palermo.

Palermo nawiedziła ogromna katastrofa żywiołowa, będąca swego rodzaju fenomenem przyrody. Oto przez przeszło pięć godzin padał tam ulewny deszcz, spowodowany niebywale długotrwałem oberwaniem się chmur. W wyniku tego potopu zostały zerwane wszystkie przewody elektryczne, wobec czego całe miasto tonęło formalnie w ciemnościach, oraz w wodzie, która w wielu miejscach dochodziła do wysokości dwóch metrów. Szereg fabryk i składnic uległo zalaniu, powodując wielomiljonowe straty. Ofiar w ludziach — wedle dotychczasowych danych — niema.

Jabłoń matki Ewy.

Wśród wielu osobistości roślinnych w jakie obfituje wyspa Cejlon, jest tam również jabłoń, której nadano miano „drzewa matki Ewy". Jabłoń zakwita rok rocznie przecudnym kwiatem, owoce jej są zewnątrz barwy pomarańczowej, wewnątrz szkarłatne. Każdy owoc wygląda jakby był w jednem miejscu nadkąsany, ponieważ zaś jest w dodatku trujący, utarła się baśń, iż jest to owoc zakazany, który ciekawa matka Ewa nadkąsiła, za co jak wiadomo została z raju wygnana.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?!

Jeżeli tak, to sprawdź, czy Twój przyjaciel, kolega, sąsiad — są członkami.

Wskaż im adres miejscowego Koła L. O. P. P., albo skieruj do Administracji „Iskry", gdzie przyjmuje się zapisy na członków.

Czy nosisz znaczek członkowski?

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Czeladzi ogłasza konkurs na wykonanie pomiarów łącznie z regulacją m. Czeladzi.

W tym celu zaprasza zainteresowanych o podanie ceny za 1 ha zdjęcia pomiarowego łącznie z regulacyjnym planem za budowy, oraz o podanie ceny za 1 ha niezabudowanej przestrzeni łącznie z wytyczeniem potrzebnych ulic, placów i t. p.

Ogólna przestrzeń miasta zabudowana i niezabudowana wynosi 1320 ha.

MAGISTRAT.

Czeladź, dn. 28.X.1925 r. 7288

OGŁOSZENIE.

Sekwestrator przy Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych w Będzinie podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych z niżej wymienionych odbędzie się licytacja publiczna dnia 5 listopada 1925 r. od godziny 10 rano w Będzinie przy ulicy Modrzejowskiej 86 dla sprzedaży ruchomości należących do nazwanego, a mianowicie: Lewka Wekselmana, Lejby Zajdnera i Pauliny Hercygier, a składających się z mebli i sprzętów domowych.

Sekwestrowane przedmioty na mocy art. 1070 Ust. Post. Cyw. mogą być sprzedane i niżej szacunku.

Sekwestrator wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie z gotówką.

7265 Sekwestrator Wompel.

Będzin, dn. 27-X 1925 roku.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu W. Konopka zamieszkały w Będzinie, ul. Małachowskiego 33, podaje do wiadomości, że w dniu 6 listopada 1925 r. od godz. 10-ej rano w biurze firmy „Guszla" w Będzinie przy ulicy Kołłątaja nr. 27 na pokrycie należności firmy „Robur" z Katowic odbędzie się sprzedaż z licytacji majątku ruchomego własności tejże firmy „Guszla" w ogólnym szacunku zł. 2855, składającego się z auta osobowego, kasy ogniotrwałej, dwu maszyn do pisania, szaf biurowych, stołów, krzeseł, biurek, prasy i lamp elektrycznych.

Na przedmioty nie sprzedane w dniu powyższym, odbędzie się licytacja w II terminie, to jest 13 listopada, również w temże biurze „Guszla", a w braku licytantów na rynku.

Bliższe szczegóły u komornika.

7264 Komornik Sądowy Konopka.

KONKURS.

Na mocy uchwały Rady Gminnej z dnia 9 października 1925 roku, Urząd Gminy Zagórze ogłasza KONKURS na budowę szkoły powszechnej (13-oddziałowej) we wsi Klimontów, gminy Zagórze powiatu Będzińskiego, według planu zatwierdzonego przez Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Oferty w kopertach zapieczętowanych, oraz wadjum w wysokości 5 % sumy kosztorysowej, należy składać w Urzędzie gminy Zagórze do dnia 10 listopada 1925 r. do godz. 12 w południe.

Plany są do przejrzenia w Urzędzie gminy Zagórze, każdodziennie od godziny 9 do 1 popołudniu, oprócz świąt. Ślepy kosztorys wraz z odpisem umowy, Urząd Gminy wydaje za opłatą 20 zł.

Przewodniczący Rady Gminnej
Wójt Gminy Zagórze: (—) **Bielski.**

Sekretarz gminy: (—) **Pyszkowski.**

Wieś Zagórze, dnia 26 października 1925 roku.

7174-1



ZIÓŁKOWY SPIRYTUS „MERIDIOL"
antysep.-kosm. używają
MILJONY
ludzi do pielęgnowania ciała
NACIERANIA
Powszechnie znany! doświadczony środek domowy.
Bądź mądrym próbuj wszystko a zatrzymuj to najlepsze.
Gdzie nie do nabycia wysyła wprost
Chemiczne Laboratorjum Meridiol-Farmedja
J. ZIELONACKI, Królewska Huta G.-Śląsk.

7080-7

Ceny konkurencyjne!!
Przekonaj się, że taniej i smacznie!!
W nowootworzonej cukierni p. f. „BAGATELA"
SOSNOWIEC, vis a vis dworca w domu hotelu „Victorja".
Poleca: torty, ciastka, pączki, herbatniki, biszkopty oraz wszelkie wyroby cukiernicze znanej firmy Roman Ney w Sosnowcu.
UWAGA: Od 7-ej rano do 12 w nocy wyborowa czekolada kawa, herbata oraz napoje chłodzące.
7207-1

Wielka wyprzedaż konkursowa.

Do upadłości majątkowej firmy „Bon Marche" Leon i Eleonora Malinowski, Katowice ul. Dyrekcyjna 4 należący towar składający się z konfekcji damskiej, sukien, bluzek, kazaków, kostjumów, bielizny, pończoch, rękawiczek oraz wszelkich przyborów do konfekcji damskiej sprzedaje się w godzinach od 9 do 13 i od 14 i pół do 19 za gotówkę.

Świtała
zarz. masy upadł.

7291

Matki! Żądajcie w aptekach i składach aptecznych, hygienicznej przysypki dla dzieci
„Puder Dzidzi"
utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.
4927

Wieńce ozdobne, skromne i gustowne.
Kwiaty w dużym wyborze.
Jan Nowak,
Sosnowiec, hale targowe
7195-3

KURSY języka francuskiego
pod protektoratem „Alliance Française" rozpoczną się
w Sosnowcu z dniem 3 go listopada b. r.
Zapisy przyjmuje się w gimnazjum
H. Rzadkiewiczowej
przy ulicy Dęblińskiej 1
we wtorki od 19 — 20.
i we środy od 12 — 13
7187-2



BUJNY WŁOS OZDOBĄ
kobiety i mężczyzny
a jedynie racjonalnym środkiem na pobudzenie porostu włosów i zapobiegania ich wypadaniu są to tabletki „C R I N" fabrykowane pod nadzorem powag naukowych w Fabr. Chemicznej „ESKA" w Poznaniu.
Słoik na 6 tygodni zł. 6.
Żądać darmo prospektów naukowych o tabletkach „C R I N" w aptekach drogerjach i perfumerjach lub wprost w fabryce.
Hurtownie do nabycia
w Częstochowie w firmie
J. Ordon, Stary Rynek 21.
6870-2

Na dzień ZADUSZNY

Lampjony niegasnące na wietrze oraz świece najtaniej w sklepie
T-wa „Siła" Hale Rozwoju
pod filarami nr. 13.
7217

HEMOROJDY.

Czopki hemorojdalne
Gąseckiego (z Kogutkiem)
usuwają ból, pieczenie, swędzenie, zmniejszają guzy (żylaki).
Żądać w aptekach. 6035

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
10 groszy za wyraz.

Place różnych rozmiarów odpowiednie pod budowę domów w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego do sprzedania. Wiadomość: Zając, Sosnowiec, Warszawska 8, telefon 2-40. 7165-1

Do sprzedania piekarnia, składająca się z dwóch pieców i najnowszego urządzenia. „Iskra" Dąbrowa 7116-1

Wyjeżdżam tanio sprzedam sklep spożywczy z towarem, urządzeniem i mieszkaniem. Sosnowiec-Sielce, Śląska 12 7233-1

Ładny kompletny mahoniowy garnitur salonowy z tremem i pokrowcami tanio do pozbycia. Centralny skład mebli nowych i używanych. B. Błotniewskiego ul. 3-go Maja 7. 7243

Bekiesze na kożuszku na szczupłą osobę, tanio sprzedam. Wiejska 17 m 8. 6279

Okazyjnie sprzedam otomanę, materace, kozetkę Sosnowiec, Kołłątaja 10, of. II p. w podwórzu 729?

Prezent dla dzieci, każdy kupujący otrzyma przy zakupie towaru na pięć zł. S. Cegłowski 3 Maja nr 11 7270-2

Dwa łóżka żelazne z materacami są tanio do sprzedania. Obejrzeć można w składzie mebli Czarnucha' Sosnowiec, Dekierta. 7188

Okazyjnie do sprzedania tanio bieliźniarka dębowa, maszyna do szycia bębenkowa mało używana Sosnowiec, Sielecka 27-5. 2774

Sprzedam tanio, kredensy, szafy łóżka dębowe. Za gotówkę i na raty. Pogoń, Majowa L 18, Wejście Wielkiej. Koperski 7266

Sprzedam sklep spożywczy z całkowitem urządzeniem, towarem i mieszkaniem, pokój z kuchnią Sosnowiec, Sielecka ??. 7251

Sprzedam bryczkę, wóz i różne meble Sosnowiec, Królewska 1 I piętro 7272-?

Do sprzedania doberman brązowy 9-cio miesięczny. Wiadomość w adm. „Iskry". 6267

Posady i prace.
Zaofiarowane 10 groszy za wyraz.

Potrzebny stolarz meblowy Wiad. Będzin Czeladzka I. 23 Tymiński. 7282-?

Wykwalifikowanego instruktora do obrabiarek metali poszukuje Państwowa Średnia Szkoła Techniczna Kolejowa w Sosnowcu ulica Kilińskiego Nr. 31. Zgłoszenia tylko piśmienne przyjmuje Dyrekcja Szkoły do dnia 10 listopada b. r. 7175

Do biura technicznego potrzebny jest akwizytor na prowizji. Zgłoszenia z opisem kwalifikacji i wykształcenia do „Iskry", pod „4459". 7279-2

Lokale.
10 groszy za wyraz

Dwa pozostałe nowo wybudowane sklepy z bogatą wystawą do wynajęcia w Sosnowcu, przy ulicy Dekierta 5, po cenach przystępnych. Zgłoszenia u gospodarza. 7242-1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiad Będzin ul. 3-go Maja 12. I piętro 7278

Mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, spiżarnią, piwnicą, obszernym poddaszem i placem pod ogródek (oddzielny nowobudujący się dom) odnajmę pożyczającemu mi zł. 3000 (trzy tysiące zł) Wiadomość w Biurze Budowlanem „Barok" w Sosnowcu, ul. Niska nr. 4 obok Sem. Naucz.) od godziny 9 do 12-ej). 7276

Pokój odstąpię inteligentny m panom Wiejska 33, m. 13, I p. 7262

Poszukiwane 5 groszy za wyraz

Handlowiec z 5 letnią praktyką po ukończeniu służby wojskowej poszukuje posady sklepowego lub subjekta Łaskawe zgłoszenia Administracja „Iskry" pod „sklepowy". 7167

Matrymonialne.
15 groszy za wyraz.

Urzędnik lat 30, posiadający rozwód kościelny szuka towarzyszki religijnej, moralnej oddanej domowemu ognisku zdolnej ponoszenia wspólnych przejść Panie zalotne oddane marzeniom probować nie potrzebują. Nie wykształcenie, a inteligencja ducha wymagana. Odpowiedzi jedynie na listy z życiorysem i fotografją pod „Wasz." Księgarnia Dąbkowskiego Będzin 7257

Prezent dla dzieci. Każdy kupujący otrzyma przy zakupie towaru wyżej 10 złotych. W. Cegłowski 3 Maja 11 7260-1

Uczennica Stojowskiego Moszkowskiego udziela lekcji gry na fortepianie i francuskiego Będzin Plac 3-go Maja nr ??, I piętro 7283-2

Nauczycielka dyplomowana udziela lekcji, konwersacji francuskiego niemieckiego. Wiadomość sklep Wnej Holewińskiej, 3-go Maja 7295

Pracownia gorsetów „Rozalja" Sosnowiec Dęblińska 11, Poleca swój magazyn zaopatrzony w najnowsze modele pasów, nadające kształtom modną wysmukłą linję. Biustonowsze, pasy lecznicze. Ceny nader przystępne. 7271-2

Język niemiecki, konwersację, stenografję polską i niemiecką w krótkim czasie pojedyńczo i zbiorowo udzielam Wiadomość Administracji. 7180-1

Potrzebuję 500 zł do dokończenia interesu, gwarancja zapewniona, procent do umowy. Zgł. pod „interes" „Iskra" Sosnowiec. 7189-1

Nauczyciel, Niemiec udziela lekcji zbiorowo i pojedynczo: kompl. 2 osób — po 15 zł kompl. 3 osób — po 10 zł Wiadomość w „Iskrze". 7199-1

Różne.
10 groszy za wyraz.

Tapicer Kazon w Dąbrowie, Dąbrowska 9 Pokrywam materace otomany, kanapy, garnitury meblowe. 5764-4

Stenografji wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 6548-5

Choroby serca, astma. Lecznica „Salus" Kraków, Szujskiego. 4068-10

Rodowita paryżanka udziela lekcji i konwersacji Wiadomość ul. Aleja 5 I. p telefon 127. 7183-1

Zgubione dokumenty.
10 groszy za wyraz.

Szlama Prawer ur. w Będzinie 1895 r zgubił rejestrację oraz paszport zagraniczny, wydany przez polski konsulat w Wiedniu. Za wynagrodzeniem 50 zł. proszę zwrócić paszport do rodziców zam w Będzinie, Zawale 2 7219-1

Sierka Józef zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Miechów. 7249-1

Małolepsza Magdalena zgubiła dowód kolejowy, wydany przez Dyr. Warszawska 7775-2

Fryś Adam zgubił dowód osobisty kolejowy nr, 7761, wyd. przez dyr. warszawską Niniejszym unieważniam Ostrzegam przed korzystaniem z takowego, zastrzeżenia policyjne, jak również we wszelkich instytucjach i organach kolejowych porobione, Łaskawego znalazcę uprzejmie proszę o łaskawe zwrócenie za nagrodą do kancelarji pana Zawiadowcy stacji Sosnowiec. 7280

Kosno Jan zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec 7287-3

Naftali Einys zgubił dowód osobisty i książeczkę wojskową wydane w Łodzi. 7293

Karcz Zygmunt zgubił dokumenty wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec i książeczkę Kasy Chorych wydaną przez kop. „Reden". 7290-2

Lech Marjanna zgubiła dowód osobisty, wydany przez dyrekcję warszawską, 7289

Dudek Edmund, zgubił paszport, wyd przez starostwo będzińskie. Zwrócić „Iskra" 7263

Jeziorek Tomasz, jadąc pociągiem z Dąbrowy do Strzemieszyc zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Wieluń i różne dokumenty. Łaskawy znalazca raczy oddać do filji „Iskry" Dąbrowa. 7298